

№ 240.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Łukasza.
Niedz. św. Jana Kant.
Pon. św. Ireny.
Wt. św. Urszuli P.
Śr. św. Kordali.
Czw. św. Seweryna.
Piąt. św. Rafała Arch.
Wschód słońca godz. 6 m. 32
Zachód słońca godz. 5 m. 58
Dług dnia godz. 10 m. 26
Ubyło dnia godz. 6 m. 03

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 18 października 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

GENA PRENUMERATY:
W ŁÓDZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.
Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja
w Łodzi
ul. Przejazd № 8,
Telefonu № 593

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekst po 7 kop. za wiersz nonparelowy (z jego miejsce) Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklam i kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

SKLEP BŁAWATNY

Towarzystwa Współdzielczego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 100

poleca po możliwie niskich cenach wszelkie towary, począwszy od najtańszych do najwykwintniejszych, jako to: materiały wełniane i półwełniane na kostyminy i suknie, jedwabie, welwety i aksamity, towary bawełniane, białe i kolorowe, muśliny, perkale, satyny, podszewki i t. p. Poleca również w wielkim wyborze materiały męskie na ubrania i palta z najlepszych krajowych i zagranicznych fabryk.

W biurze sklepu zapisywać się można na członków Towarzystwa i wpłacać udziały członkowskie.

KURSY JEZYKÓW NOWOŻYTYNYCH BERLITZA

Główny dyrektor: **Leon Main**

Licencie es lettres philosophie—Sorbonne.
Prezes Towarzystwa Francuskiego
Alliance Française w Łodzi. 5293

Jezyki wykładowe: francuski, angielski, niemiecki, rosyjski i polski — Konserwacya, gramatyka, literatura, korespondencya handlowa. Przygotowanie specjalne do egzaminów francuskich.

Zapisy przyjmuje się codziennie od 10-jej rano do 10-jej wieczorem.

Telef. 10-63. NOWY RYNEK № 2. Telef. 10-63

Hurtowy i detaliczny skład Towarów i Resztek

na garnitury męskie, saki i palta; bluzki i kostyminy damskie

Edmund Wasilewski, Łódź
ulica Kątna № 36. 3049

Wydział Towarowy

przy IV Łódzkim Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym

w Łodzi, ulica Przejazd № 14, telefon 28-28,

poleca skład swój bogato zaopatrzonej w materiały na ubrania męskie i palta z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najniższych. Skład otwarty od 10-jej rano do 3 po południu, a oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od 6-jej do 8-jej wieczorem. 3390

Med. Dentysta 3354
M. Riesnik-Epstein
powrócił z zagranicy i mieszka obecnie przy ul. Dzielnej № 14, (dom Urysona).

Kazimierz Ossowski, inżynier, obrońca PATENTOWY.
PETERSBURG—Wozniesiński Prospekt № 20. 15
BERLIN—Potsdamerstr. № 5

Znakomity środek odżywczy KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca **Apteka W. DANIELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 420

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczajska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy chodniach. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2 w południe i 7 1/2—8 1/2 wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 413

ŚLIZOROPOTOK, RZERZĄCZKĘ ZAPALENIE PĘCHERZA MOCZOWEGO I INNE CIERPIENIA DRÓG MOCZOWYCH
leczy **SZYBKO** i **SKUTECZNIE** jedyny środek zalecany przez **EUMICTINE** (zapewniający dyskr.) z laboratorium D-ra M. Leprince w Paryżu.
Dawka: 8—12 pigułek dziennie. Sprzedaj 2471 we wszystkich aptekach.

M.A. ANANOVA
KONIAK

RION. 3245
NAJLEPSZY W GATUNKU I SMAKU
Składys: Warszawa, Elektoralna Nr. 31.
Generalny Przedstawiciel **Seweryn Zieliński.**

Zemsta odpalonego.
Podczas jakiejś zabawy dobroczynnej piękna artystka panna X. sprzedawała w specjalnym namiocie napoje. Do namiotu zbliżył się p. Z. który został niedawno przez pannę X. odpalony i poprosił o kieliszek koniaku. Szustowa, pytając równocześnie o cenę.
— Rubla—powiedziała artystka, podając mu koniak.
Nim go jednak postawiła przed p. Z., przytknęła kieliszek do ust i rzekła:
— Teraz kosztuje 5 rubli.
— Bardzo proszę—rzekł p. Z., kładąc na stole pięć rubli. Ale prosilibym równocześnie o czysty nietknięty kieliszek. 3239

Książę Józef Poniatowski.

(W setną rocznicę zgonu).

Jutro upływa sto lat od zgonu wielkiego bohatera narodowego, ks. Józefa Poniatowskiego, generała i wodza wojsk polskich, człowieka o niepospolitej odwadze i dużej miłości ku swojej ojczyźnie.

O Poniatowskim wogóle u nas mówiono mniej, niż o innych wielkich obrońcach ojczyzny, zszedł on od chwili śmierci jakby na drugi plan i dziś dopiero, w setną rocznicę, naród zawstydzony wydobywa księgi historyczne, aby otrząsnąć je z pyłu zapomnienia i w pełnym blasku ukazać ogółowi tę piękną i szlachetną postać.

Ks. Józef urodził się w Wiedniu 1763 roku z ojca Andrzeja, który w 1756 r. został księciem Rzeszy niemieckiej i z matki czeskiej Teresy hrabianki Kińskiej.

Wcześniej, bo w 1773 r. odumarał go ojciec, kiedyś kasztelan krakowski, później generał marszałek pólnej armii austriackiej.

Majątek jego stopniał w Wiedniu, więc syn i matka zostali bez środków do życia. Wiedeń był drogi, kosztowny, więc księżna

Poniatowska opuściła stolicę austriacką i przemieściła się do Czech, gdzie zajęła się wychowaniem swego syna. Na kształceniełożył stryj jego, król polski, który też nadał wychowaniu jego odpowiedni kierunek.

Ks. Józef, za przykładem ojca, poszedł na drogę wojskową, więc gdy Austria wypowiedziała wojnę Turcyi—młody żołnierz podążył na pole walki i tam, przy zdobywaniu miasta Sabacz otrzymał ciężką ranę.

Nie dał mu jednakże król August Poniatowski służyć długo w armii austriackiej, gdyż sposobił go do służby w kraju.

Wezwany do kraju, kiedy wojsko polskie organizowano, książę otrzymał stopień generał-majora, a następnie generał-lejtenanta i zajął się urzędowaniem w armii.

Czas był potem wielki. Granice wschodnie potrzebowały obrony. Ks. Józef objął w 1789 r. dowództwo dywizji ukraińskiej pod Bracławiem.

Po ogłoszeniu konstytucji 3-go maja 1791 roku, Poniatowski, licząc lat 28, objął już główny ster całego wojska polskiego, mającego strzedz brzegów Dniepru i Dniestru i wtedy był zwierzchnikiem Tadeusza Kościuszki, który dowodził tu jedną dywizją.

Konstytucja 3-go maja przyspieszyła wojnę z Rosją.

Król znalazł się w przeciwnym obozie z bratankiem, gdyż przystał do konfederacji targowickiej.

Widząc się opuszczonym przez króla, książę Józef złożył dowództwo i wyjechał zagranicę, skąd powrócił dopiero wówczas, kiedy Kościuszkostanął na czele wojsk polskich.

Wówczas dawny zwierzchnik Kościuszki, ks. Józef, stanął w jego szeregach jako podkomendny i walczył w obronie praw Rzeczypospolitej.

Ale wysiłek ten spełził na niczem, kraj wpadł w apatię i rozgoryczenie. Książę Józef osiadł wówczas w zajętej przez prusaków Warszawie i zamieszkał pałacyk „Pod blachą”.

Pałacyk ten opiera się o mury zamku królewskiego i stanowi z nim jedną całość.

Z tych czasów istnieje powieść Józefa Ignacego Kraszewskiego zatytułowana „Pod blachą”, w której autor skreślił obraz życia młodego księcia.

Była to epoka bardzo smutna.

Nowi gospodarze kraju wszelkimi sposobami starali się zgniebić ducha narodowego polskiego.

Za jeden z najbardziej pomyslnych sposobów uznano rozpożyczanie pieniędzy, które mogłyby posłużyć do hulanki i zabaw.

Założona hipoteka ułatwiała obciążanie majątków długami, które zamiast na poprawę roli, szły na urozmaicenie życia...

Bawiła się Warszawa, bawił się kraj cały!

Ale część znaczna narodu nie podążyła za burżuazją i arystokracją szalejącą, jeno gdy ją wezwano pod sztandary orłów francuskich poszła tam z nadzieją, że przecież smutne warunki, w jakich kraj tonął, zmieniają się kiedyś.

Na czele tych ludzi stanął czterdziesto paroletni już podówczas książę Józef Poniatowski, ożywiony najpiękniejszymi chęciami, podniecony nastrojem chwili, jakby zbudzony z paroletniego letargu...

„Bóg mi powierzył honor polaków” — wyrzekł — dosiadając konia, wówczas, kiedy po rozbiciu prusaków wojska Napoleona wkraczały w granicę dawnej Rzeczypospolitej.

Jemu też powierzono dowództwo nad armią narodową, a następnie poruczono mu zorganizowanie nowej armii.

Wynikiem tych walk było ustanowienie Księstwa Warszawskiego, w którym Poniatowski objął ministerium wojny.

Zaniepokojony rząd austriacki walkami na terytorium dawnej Rzeczypospolitej, za podjurzeniem rządu pruskiego, wysłał w 1809 r. swoje wojska pod dowództwem arcyksięcia Ferdynanda do Księstwa Warszawskiego, które wyparły na chwilę ks. Poniatowskiego ze stolicy Księstwa ale wkrótce potem, wsparty siłami generałów: Dąbrowskiego i Sokolnickiego, zmusił austriaków do odwrotu i wypędził ich nietylko z granic Księstwa, ale nawet zajął Kraków.

W dziejach bitew, stoczonych przez polaków, do najcięższych niezawodnie wypada zaliczyć słynną bitwę pod Raszynem, stoczoną

przez Poniatowskiego w dniu 19 kwietnia 1809 roku, która mu posłużyła do rozbicia sił austriackich. Niedługo po tych laurach spoczywał Poniatowski.

W 1812 roku w wyprawie Napoleona na wschód, poruczono ks. Józefowi dowództwo piątego korpusu, składającego się z 3 dywizji.

Po ciężkim odrocie wojsk francuskich z Cesarstwa, Poniatowski nie straciwszy energii, zajął się utworzeniem nowej armii polskiej, którą w liczbie 13000 ludzi przyprowadził Napoleonowi pod Lützen.

Był to świeży i niewycieńczony pochodem żołnierz, który bardzo podniósł ducha w armii napoleońskiej.

Mimo to nie mógł wpłynąć na powstrzymanie zbliżającej się ruiny Napoleona, który oddawszy nową armię do rozporządzenia Poniatowskiego, porucił mu obronę pasma gór czeskich i strzeżenie lewego brzegu Elby.

Z trudnego tego zadania wywiązał się książę znakomicie.

Napoleon, widząc jego zabiegi i troski i oceniając doniosłą jego działalność, mianował go marszałkiem Francji i porucił mu osłanianie odwrotu wojsk francuskich, które zostały otoczone przez wojska narodów sprzymierzonych, a więc przez wojska rosyjskie, pruskie i austriackie i kilku księstw rzeszy niemieckiej.

Napór był silny, zaciętość straszna. Osłaniania armia francuska dotarła do Lipska.

Tu już napłynęły znaczne zastępy wojsk sprzymierzonych.

Poniatowski miał trudne zadanie bronić tyłów armii przed nacierającymi coraz bardziej licznymi zastępami wojsk nieprzyjacielskich.

W pochodzie tym stracił połowę swego korpusu.

Mimo to dnia 19 października 1813 roku wojska napoleońskie zdołały przetrwać się przez rzekę, pozostawiając w Lipsku Poniatowskiego, który zawiązcie bronił miasta, cofając się powoli za ustępującą armią francuską ku jednemu mostowi na rzece Elstrze. W niesłychanym pośpiechu francuzi poczęli odwrot.

Książę, opierając się dziesięciokrotnym siłom, został dwa razy ranny. Nie zsiadł jednakże z konia, nie porzucił swoich żołnierzy, nie poddał się, nie poświęcił wojska na pastwę nieprzyjaciela, jeno do ostatka ze swymi żołnierzami zostawał.

Zdrada bawarów na korzyść państw sprzymierzonych dokonała reszty, oddział Poniatowskiego musiał albo się poddać, albo przejść Elstrę. Sam wódz został zagrożony i obsadzony.

Z dwóch alternatyw Poniatowski wybrał dla siebie zaszczytniejszą i mimo ran, rzucił się wraz ze swymi żołnierzami wpraw przez Elstrę. Zaledwie jednak wskoczył do wody, otrzymał trzecią, ciężką ranę, dopłynął jednakże do drugiego dosyć stromeego brzegu, spał konia ostrogami, ale koń był wyczerpany długim pochodem, więc brakło mu sił, brzeg przytem ślizki, rozmokły wskutek deszczów, obsunął się pod kopytami. Jeździec wraz z koniem runął w nurty i nie wypłynął więcej. Wydobyto już martwe ciało.

Zwłoki wielkiego wodza sprowadzono do kraju i złożono w krypcie na Wawelu obok zwłok Kościuszki i Sobieskiego, a miejsce jego zgonu upamiętniono później pomnikiem, który do dziś istnieje w Lipsku.

Z krótkiego opowiadania już może powziąć czytelnik pojęcie, jak piękną postacią był ten rycerz pełen zapału i poświęcenia dla sprawy narodowej.

Podjął on kampanię w myśli przysłużenia się drogiej ojczyźnie, pragnął ocalić honor Polski ginącej, chciał zaakcentować straszny ból narodu, a kiedy się to nie powiodło, kiedy jeden po drugim z aliantów opuszczał szeregi napoleońskie, on wodza swego nie odstąpił do ostatniej chwili i życie za niego złożył w ofierze.

Takich bohaterów niewiele naliczymy w dziejach świata, bo cechy te są prawie jakby wyłącznością narodu polskiego.

Może mu przeciwnik zarzucić brak orientacji politycznej, może mówić o krótkowidztwie, ale największy wróg narodu nie śmie zarzucić zdrady i przyznać musi, że postępek taki jest pełen szlachetnych uczuć, pełen serca.

Postać ks. Józefa Poniatowskiego na tle

dziejów staje w promieniach pięknej aureoli, w blasku zorzy wschodzącej, które otaczają bohatera chrześcijanina, walczącego zawsze dla świętej i wzniosłej idei.

To też w setną rocznicę śmierci naród szczerze uczci pamięć niezwykłego rycerza-bohatera.

Juljan Ursyn Niemcewicz.

Pogrzeb księcia Józefa Poniatowskiego.

ur. 1761 † 1813.

PIENIA ŻAŁOBNE.

I.

Z pomiędzy bojów i gradów ognistych,
Wierna swej sprawie nieodstępna znaków,
Szła wolnym krokiem do siedlisk ojczystych
Garska polaków.

II.

Skoro lud postrzegł, jak wzdęte wiatrami,
Białe z czerwonym proporce mierzają,
Wstrzęsło się miasto radości głosami;
„Nasi wracają!”

III.

Niedługą radość! każdy pyta chciwie,
Kędyż jest wódz nasz dzielny, okazały,
Co nam tak długo przywodził szczęśliwie
Na polu chwały?

IV.

Już go nie widać na czele tych szyków,
Których był kiedyś duszą i ozdobą;
Okryte orły, zbroje wojowników
Czarną żałogą.

V.

Już go nie widać wśród hufców dzielnych
Gdzie jest?.. czy słyszysz żal wszystkich
głęboki?

Patrzaj, złożone na marach śmiertelnych
Rycerza zwłoki.

VI.

Te mary, ten wóz spoczynek po znoju,
Lud wdzięczny łzami oblewa rzewnem,
Ciągną go wierni towarzysze boju
Piersimi własnemi.

VII.

Idzie za trumną koń jego waleczny,
Z schyloną głową, czarną masę zorojną
Idź, koniu, smutnie! już pan twój bez-
pieczny

Zamknął dni swoje.

VIII.

Założne trąby, wy floty płacziwe,
Wy srebrne orłów chwiałących się dźwięki,
Umilczcie!.. ranią piersi moje tkliwe
Te smętne jęki.

IX.

Patrz, przed świątynią przy świątkach ga-
sających,
Porywa młodzież z wozu ciężar drogi
I wnosi w pośród grzmotu dźwięcznych
W wieczności progi.

X.

Modły kapłanów, braci twoich łkania,
Wznoszą się tam, gdzie mieszka Bóg
przedwieczny;
Ach, przyjm ostatnie te ich pożegnania
Wodzu waleczny!

XI.

Dzieliłeś z nami ciężkie utrapienia,
Wielkie ofiary, prace bez nagrody,
I zamiast słodkich nadziei ziszczenia,
Gorzkie zawody.

XII.

Tulmy łzy nasze, już jesteś szczęśliwy;
Kto za ojczyznę walczył poległ śmiały,
Już temu wieniec dał Bóg sprawiedliwy,
Wieczystej chwały.

XIII.

Wdzięczni ziomkowie, ceniąc zgon i życie,
Nie dadzą wiekom zatrzeć twoich czynów;
Wzniosą grób pyszny, zawieszają na szczycie
Wieniec wawrzynów.

XIV.

Wyrują na nim, jak w ostatniej toni
Śmierć nad nadzieje przenosząc zgubione,
Runął z koniem i orężem w dłoni
W nurty spienione.

Ważne dla Panów Lekarzy

Jednotygodniowe bezpłatne kursa z dziedziny

ROENTGENOLOGII I DIATERMII 3315

od 27-go października do 1-go listopada 1913 r. w lokalu stałej wystawy Tow. Akc. **Siemens i Halske**, Berlin N. W. ul. Doroty Nr. 30.

Bliższych informacji udziela Oddział Łódzki Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektrotechnicznych

„SIEMENS”, Piotrkowska 96.

XV.

Posąg twój będzie lud otaczał mnogi;
Ten napis twarde zachowają głowy;
„Tu leży rycerz, co walczył bez trwogi
„I żył bez skazy”.

XVI.

Tam żołnierz pełen rycerskiej ochoty,
Zaostrzy oręż o krawędź tej tarczy,
Pewien, że przez to nabywszy twej cnoty,
Iysiocom starczy.

Rocznica lipska.

Dnia dzisiejszego w murach Lipska reprezentanci Prus, Rosji i Austrii święcą rocznicę setną tych trzech dni, podczas których armie sprzymierzonych złamały wojska francuskie pod Lipskiem i zadały cios decydujący potędze Napoleonu I-go.

Łatwo zrozumieć, że całe Niemcy święcą rocznicę tych trzech dni krwawych, objętych wspólnym mianem bitwy pod Lipskiem. Główna zasługa zwycięstwa nad Napoleonem I w ciągu tych trzech dni przypada wojskom rosyjskim, a jeszcze w wyższym stopniu wojskom austriackim, których dowódca książę Schwarzenberg był zarazem wodzem naczelnym całej armii sprzymierzonej. Wojska pruskie odgrywały rolę pomocniczą i stały na drugim planie. Były zresztą liczebnie za słabe, by mogły wywrzeć wpływ decydujący na zwycięstwo.

Pomimo, że udział oręża pruskiego w bitwie

pod Lipskiem był stosunkowo nieznaczny, w programie nadchodzących uroczystości komitet wyznaczył Prusom miejsce produkujące, miejsce tak wydatne, jak gdyby wogóle pod Lipskiem nie było niemal innych wojsk, aniżeli pruskie.

Do wyróżnienia i do wysunięcia na czoło Prus podczas nadchodzących uroczystości przyszło za sprawą rządu pruskiego. Ta zwykła berlińczykom pewność siebie obrazila wysoce arcyksięcia Franciszka-Ferdynanda.

Otóż arcyksiążę, jako generalny inspektor armii austro-węgierskiej, wydał rozkaz pod adresem oficerów, armii austro-węgierskiej, rozkaz, rzucający światło bardzo jaskrawe na stosunki obecne pomiędzy Wiedniem i Berlinem.

A mianowicie arc. Franciszek-Ferdynand pozwolił wprowadzić oficerom austro-węgierskim udać się na uroczystości jubileuszowe do Lipska, lecz równocześnie zakazał, aby pojawili się na ulicach Lipska w mundurach wojskowych. Każdemu oficerowi austro-węgierskiemu wolno pojechać do Lipska, lecz po cywilnemu. Skutkiem tego oficerów austro-węgierskich w Lipsku prawie zupełnie nie będzie widać, podczas gdy oficerów niemieckich przybędą tysiące.

Na zewnątrz arcyksiążę umotywował ten zakaz używania mundurów, obowiązujący oficerów, udających się do Lipska w ten sposób, że nie chce, by oficerowie armii austro-węgierskiej brali masowy udział w święceniu pamiątki, która dla innych narodów nie może być pamiątką miłą, a więc dla francuzów, polaków, bawarczyków i po części sasów. W gruncie rzeczy jednak arcyksiążę chciał tym zakazem używania mundurów przez oficerów austro-węgierskich, udających

się do Lipska, zademonstrować, że potępia nie-takt dworu berlińskiego i nie myśli się narzucać skoro wyznaczono Austrii tak skąpe miejsce w uroczystościach jubileuszowych.

Arcybiskup w Łodzi.

Wczoraj J. E. Arcybiskup w kościele św. Stanisława Kostki od wczesnego ranka począł udzielać sakramentu Bierzmowania, a o godzinie pół do 11-ej rano odprawił pontyfikalną mszę świętą (sumę).

Po południu J. E. Arcypasterz zwiedził szkołę fabryki Geyerów, gdzie był witany przez całą rodzinę Geyerów.

Stąd udał się Dostojny Gość do szkoły przy fabryce Allart i S-ka, gdzie na przyjęcie J. E. Arcybiskupa bardzo efektownie i suto udekorowano przejście z ulicy przez podwórze do szkoły i salę szkolną.

Ks. Arcybiskupa powitano chlebem i solą, następnie przeprowadzono do uczelni, gdzie dzieci wykonały pieśń, a starszy nauczyciel p. Jezierski wręczył adres w imieniu nauczycieli i nauczycielek.

J. E. przed odjazdem egzaminował działkę z katechizmu. Niestrudzony ks. Arcybiskup odjechał ze szkoły do szpitala św. Aleksandra, gdzie odwiedził chorych, pocieszał ich i udzielił im błogosławieństwa.

Odjechał do mieszkania ks. prałata Tymienieckiego.

Wczoraj również zaszczylił Dostojny Gość progę Resursy rzemieślniczej, gdzie od bramy wejściowej aż do budynku—drogę udekorowano zielenią, światłem elektrycznym—lampionami.

Książę Kościoła, przybywającego w asystencji ks. prałata Tymienieckiego, ks. Przeździeckiego i Ceryckiego powitał imieniem Resursy chlebem i solą zarząd z prezesem p. H. Schusterem na czele, a podczas przejścia na salę zagrała orkiestra marsza. Na sali zaś chór podbatutą p. A. Dworzaczka powitał pieśnią.

J. E. zasiadł na przygotowanym tronie w imieniu Resursy przemawiał p. T. Szybiłło

KRONIKA TYGODNIOWA.

Pomnik bitwy narodów w Lipsku i pomnik Poniatowskiego. — Uroczystości przypadły w udziale niezasłużonym. — Obraża następcy tronu austriackiego. Nemezs.

Obchodzimy setną rocznicę zgonu księcia Józefa Poniatowskiego.

Niewesołe były warunki życia, które zakończyła tragiczna śmierć.

Przeznaczony do zasłaniania tyłów cofającej się armii francuskiej, książę cały napór wojsk należących do koalicji musiał powstrzymać swoim oddziałem. Tymczasem armia napoleońska przeprowadziła się przez rzekę Elster pod Lipskiem jedynym mostem, który łączył ulicę Brühlowską z drogą Frankfurcką.

Miasto Lipsk nie było jeszcze tym potężnym grodem, który dziś imponuje swoim handlem, przemysłem i sztuką drukarską.

Granice jego zawierały się między wałami i murami, na miejscu których dziś rozciągają się przednie ogrody, wznoszą się muzea i gmachy rządowe, lub miejskie. Rzeka Elster płynęła nieobramionem korytem około obecnych alei Thoma.

Mimo, że miasto było nie tak ludne, przypadło mu w udziale odegranie ważnej roli w układzie i ukształtowaniu potęg europejskich, które zadały straszną klęskę niezwykłej dotąd armii Napoleona.

Walka, rozpoczęta pod Lipskiem, trwała trzy dni, zanim ostatecznie przechyliła szalę na stronę armii koalicyjnej.

Wojska rosyjskie i austriackie w natarciach tych najpotężniejszą odegrały rolę. Wojska pruskie były mniej liczne i bardzo osłabione.

Wszak dynastję pruską uratowała królowa Luiza, która na układach spędziła całą noc sam

na sam z Napoleonem.

Rozgorączony i zachwiany na swoim tronie Wilhelm III wszystko złożył w ręce pięknej Ludwiki i czekał z niecierpliwością na jej powrót...

Tron został uratowany, ale armia rozbita w wojnie z Francją w smutnych znajdowała się warunkach.

Tempora mutantur...

Wszystko się zapomina i wszystko przekształca.

Wojska koalicyjne z bagnetem w ręku musiały wypierać oddziały ks. Poniatowskiego z każdej ulicy, z każdego niemal domu... kiedy armia francuska w popłochu przeprowadziła się na drugi brzeg Elstry.

Nie grały bębny, nie drgały tony zwycięskie trąb... słychać było jeno szczekanie broni, przekleństwa i krzyki rozpacz.

Tłumy cisnęły się przez wązki nadwątłony most drewniany, a gdy już ostatni porządek z orłem francuskim znalazł się poza rzeką most wyleciał w powietrze.

Tymczasem jeszcze godzin parę oddział Poniatowskiego podtrzymywał napierającą falangę nowych, niestrudzonych i niewycieńczonych wojsk należących do państw koalicyjnych, aż wreszcie linia bojowa przesunęła się za Stary Rynek (Markt).

Wyczerpany trziedniowym oporem i ciężką walką, oddział Poniatowskiego nie mógł się dłużej utrzymać. Wódz kazał dać sygnał do odwrotu, sygnał, którego już nie słyszano. Rozbitki sunęły wszystkimi ulicami—ku rzecze, aby przedostać się na drugi jej brzeg. Jedni pędzili ulicą św. Tomasza, inni ulicą Rzeźniczą (Fleischergasse) około kościoła św. Mateusza. Z tym ostatnim oddziałem szedł ks. Józef Poniatowski.

Na wprost kościoła św. Mateusza biegła droga boczna dosyć szeroka, dziś ulicą Lessinga zwana, łącząca się z traktem Frankfurckim, tym, którym podążała cała armia Napoleona. Ku tej

drodze skierował się Poniatowski.

Tu dobiegł do Elstry, rzucił się w jej nurt i tu utonął.

Śmiech dziś spojrzeć na tę rzeczkę o wązkim, może sążniowej szerokości, korycie, obramionem murowanym brzegiem, a jeszcze trudniej uwierzyć w to, że mógł się w nurtach jej utopić człowiek.

A jednak tu wznosi się skromny pomnik Poniatowskiego, odnowiony świeżo staraniem kolonii polskiej.

Pomnik ten znajduje się na terytorium prywatnym, oddzielonym od ulicy żelaznymi sztachetami. Na pomniku orły polskie, na stopniach kilka zeschłych wiąnek z czerwonymi szarfami. Pomnik skromny, ale bardzo estetyczny.

W przeciwnej zupełnie stronie, najbardziej na wschód wysuniętej, wzniesiono obecnie pomnik narodów. Ma on być pamiątką zwycięstwa wojsk koalicyjnych nad armią napoleońską.

Projektowali go i wzniesli za cudze pieniądze prusacy, niewiele prawdopodobnie dożywszy swoich.

Jest to ciężka niemiecka budowla, postawiona na wzgórkach i opatrzona tarasami. Istna wieża Babel.

U stóp tego pomnika rozciąga się wystawa architektoniczno-budowlana, zrobiona prawdopodobnie w celu upamiętnienia drogiej niemcom rocznicy.

I oto w Lipsku stoją na wprost siebie dwie pamiątki: Jedna współczesna, wielkiej bitwy pod Lipskiem, to pomnik ks. Józefa Poniatowskiego, druga—to nowomodny pomnik narodów, a jak w Saksonii mówią, „nasz pruski”.

Zapomniano w tej chwili o innych bohaterach walczących tutaj, zapomniano o żołnierzu rosyjskim i austriackim, a na pierwszy plan wysunięto wojsko pruskie, jednym słowem, zapomniano nawet, że pomnik wzniesiony jest na ziemi saskiej, jeno uroczystość przybrała chara-

opowiadając dzieje Resursy, następnie p. Bawarski odczytał dyplom członka honorowego — tej treści:

„Do Jego Eminencji ks. dr. Aleksandra Karkowskiego—Arcybiskupa, Metropolity warszawskiego.

Przejęty głębokim uczuciem dla olbrzymiej pracy, którą położyłeś, Dostojny Arcypasterzu, dla dobra Ojczyzny i Kościoła, odczuwając Twoją ojcowskie, pełne miłosierdzia serce, korząc się przed potęgą Twego charakteru, zarząd Resursy rzemieślniczej w Łodzi na posiedzeniu dn. 14 października 1913 roku, miał zaszczyt ofiarować Waszej Eminencji godność członka honorowego, z tem przeświadczeniem, że światła rada Twoja będzie nam drogowskazem do podniesienia w klasie rzemieślniczej chęci ku oświacie, miłości braterskiej oraz ku utrwaleniu ducha narodowego.

Zarząd

Resursy Rzemieślniczej w Łodzi.

Łódź, dnia 17 października 1913 roku.”

J. E. dyplom raczył przyjąć i uprzejmie podziękować, wyrażając pociechę serdeczną, iż rzemieślnicy stoją silnie przy wierze ojców swoich i pracują nad podniesieniem kulturalnym.

J. E. wypytawszy się o niektóre szczegóły, opuścił progi Resursy.

(h)

Pogrzeb ś. p. Raubala.

Wczoraj oddano ostatnią posługę zmarłemu ś. p. Augustowi Raubalowi.

Około zwłok, które spoczywały w mieszkaniu domu przy ul. Mikołajewskiej 31, zgromadzili się członkowie rodziny oraz liczny zastęp przyjaciół i kolegów. O godz. 3-iej po południu wyniesiono trumnę i złożono na wóz żałobny, który okrywało mnóstwo wieńców od dzieci, bliższej i dalszej rodziny, od rady opiekuńczej szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, od perso-

nerów pruski. Innym narodom pozwolono odgrywać rolę trzeciorderną, tak dalece, że następcą tronu austriackiego, oburzony tem postępowaniem prusaków, zachorował niebezpiecznie, aby tylko nie brać udziału w tem samochwalstwie pruskim.

Kiedy w Rosyi, obchodząc uroczyste pamiątkę walki pod Borodinem, pozwolono wzniesić pomnik dla poległych w walce francuzów, prusacy zabronili w Lipsku uczcić pamięć tragicznie zmarłego wodza polskiego księcia Józefa Poniatowskiego.

Tak układają się stosunki w państwie niemieckim.

Cesarz Wilhelm chce figurować we wszystkich uroczystościach, a panowaniu swemu radby stworzyć specjalną aureolę.

Ale Nemezis dumę karze... Katastrofa za katastrofą z aerostatami Zeppelina nie ustają, a nowy straszny wybuch, pociągający zniszczenie Zeppelina „L. II”, już nie tylko wstrząsnęło narodem, ale i samym cesarzem, boć około 30 ludzi załogi miało ponieść śmierć na miejscu.

Jest to jakby przedświt tego, co w państwie bojaźni bożej zaczyna się wynurzać.

Równocześnie z tą katastrofą aerostatu rozległ się na ziemi saskiej głos socjalistów, protestujący i potępiający uroczystość odsłonięcia pomnika „bitwy narodów”.

Policja jednak zerwała afisze, nawołujące do udziału i zebrania zabroniła.

Szary tłum, ujrawszy ciężką, kamienną wieżę Babel, a u stóp jej groźną postać króla pruskiego, będzie z zapamiętaniem wznosił okrzyki na cześć tej wojny, na cześć cesarza zjednoczonych, potężnych dziś Niemiec.

Matki, podniecone szowinizmem niemieckim, nie ustają powiewać radośnie chustkami, zapominając o swych synach, z tryumfem zawołując: „Ave caesar!”

I dzieci swe popchną na pole walki, bo tak chce cesarz Wilhelm.

Równocześnie z tą uroczystością rozpocznie się inna. W Krakowie pośpieszy sokolstwo z wiankami do podziemi na Wawel, aby na sarkofagu wielkiego rycerza-chrześcijanina położyć laurowe wieńce i w skrusze wyszeptać modlitwę:

— Zbudź się, rycerzu!

X. X.

neiu nauczycielskiego tejże szkoły, od młodzieży szkolnej, od I-wa pożyczkowo-oszczędnościowego ód kolegów, od wychowawców dwu pensyj prywatnych i t. d.

W orszaku pogrzebowym brało udział kilka tysięcy osób. Owe tłumy świadczyły, jaką popularnością i sympatją cieszył się nieodżałowanej pamięci ś. p. Raubal.

Przed trumną postępowali wychowawcy wszystkich klas szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, uczenie pensji p. Waszczyńskiej i Siennickiej, oraz wychowawcy kursów handlowych Lipińskiego.

Tuż za trumną szła najbliższa rodzina zmarłego, poczem delegacye różnych instytucji i stowarzyszeń, których zmarły był członkiem i pracował gorliwie aż do chwili ostatniej, następnie koledzy, przyjaciele i znajomi.

Kondukt pogrzebowy, posuwał się ulicami Mikołajewską, Przejazd, Piotrkowską, Benedykta, Wólczańską, Pańską, Cmentarną do bram starego cmentarza. Zwłoki eksportował ks. kanonik Karol Szmidel w asystencji duchowieństwa.

Od bram cmentarnych trumnę na barki swe wzięli koledzy prawnicy, a od połowy drogi do grobu uczniowie kasy 7-iej szkoły handlowej kupiectwa.

Po odprawieniu modłów „Lutnia” łódzka odśpiewała pieśń religijną, poczem zabrał głos ks. Henryk Przeździecki, po nim zaś przemawiali adwokat przysięgły p. Edward Filipkowski w imieniu instytucji kooperatywnych, dyrektor szkoły p. Wacław Kloss, w imieniu szkoły handlowej i personelu nauczycielskiego oraz adwokat przysięgły Piotr Kon, w imieniu Towarzystwa prawniczego i adwokatury miejscowej. W przemówieniach swych wszyscy podnosili zalety serca charakteru i umysłu ś. p. zmarłego; jego pożyteczną i niestrudzoną działalność na różnych polach pracy społecznej oraz niezwykłą sumienność w wykonaniu przyjętych na siebie obowiązków.

(a)

Koncert Maryi Ottówny.

Zorganizowany w ubiegły czwartek koncert na benefis primadonny opery łódzkiej p. Maryi Ottówny powiódł się doskonale.

Lokal „Lutni” zapełnił się doszczętnie słuchaczami, którzy doznali niezwykłych wrażeń artystycznych. Złożyły się na to dwa czynniki: obfity i zajmujący bardzo program oraz udział wybitnych sił, zawsze mile widzianych na estradzie.

Panna Marya Ottówna, obdarzona sopranem bardzo miłe dźwięcznym, o rozległej i wyrównanej skali, odśpiewała solo szereg pieśni, jak: aria z opery „Carmen” i „Butterfly”, utwory Noskowskiego, Zeleńskiego i innych kompozytorów, nadto wspólnie z p. L. Jezierskim duet z opery „Halka” Moniuszki.

Benefisantkę, która w wykonaniu każdego utworu wykazała poczucie stylu i niezwykłą inteligencję artystyczną—przyjmowano bardzo gorąco, jak na to zasłużyła.

Część gromkich oklasków przypadła również w udziale p. Jezierskiemu, który prócz duetu, wykonał solo z opery „Tanhäuser” Wagnera.

Pełna pogłębienia i subtelna gra na skrzypkach prof. Alfonsa Brandta wywarła na słuchaczach, jak zwykle, mocne wrażenie.

P. Mazurkiewicz, dyrektor „Lutni”, pełniący dzielnie obowiązki akompaniatora, odegrał na fortepianie solo „Dwie etiudy” Chopina i „Nocturn” Liszta.

Wszyscy słuchacze dzięki koncertowi spędzili kilka chwil prawdziwie przyjemnych i artystycznych.

Dla ścisłości sprawozdawczej nadmienić należy, że fortepianu dostarczyła bezinteresownie zaszczytnie znana firma J. Grzegorzewski, Piotrska nr. 117.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bratumiła. Jutro Ziemowita, W poniedziałek: Budziśława.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Szalawita”, krotoczwila Abramowicza i Roszkowskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Dudek”. Początek o g. 3 pp.—„Szalawita” Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Krysia leśniczanka”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Krysia leśniczanka”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR LUDOWY (Przejazd 54). Jutro „Królwa Jadwiga” Szujskiego. Początek o godz. 7 wiecz.

ZEBRANIA. Jutro ogólne zebranie majstrów pończosznicych (ul Nawrot nr. 25) o godzinie 3-iej po południu. — Zebranie cechu fryzjerów (Konstantynowska 5) o godz. 4 pp. — Zebr. kwartalne pracown. piekarskich w Resursie rzem. (Widzewska 117) o godz. 2 pp.—Zebr. majstrów rzeźniczych, w lokalu własnym (Milsza 46) o g. 3 pp.—Zebr. członków Tow. śpiewacz. im. Moniuszki (w sali jadalnej fabr. I. K. Poznańskiego, Ogródowa 18) o g. 3 pp.

POGADANKA. Dziś pogadanka fachowa sekcji tkackiej Stow. majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej, w lokalu własnym (Nowy Rynek 6) o godzinie 8 wieczorem.

„LUTNIA” (Piotrkowska 108). Dziś w lokalu własnym wieczór muzyczny połączonych Towarzystw „Lutni” i „Tow. im. Chopina”. Początek o godzinie pół do 9 wiecz.

TOW. ZWOL. SPORTU. (Piotrkowska nr. 108). Dziś wieczór taneczny. Początek o g. 9 wiecz.

KONCERT. Dziś (w sali koncertowej, Dzielna nr. 18) koncert Saint Saens’a z udziałem orkiestry Filharmonii warsz. pod dyr. Zdz. Birnbaum.

ZE STRAŻY. Jutro o godz. 7 rano ćwiczenia II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

Dziś dzień nieprotestowy.

KRONIKA.

(a) Rewizje budowli. Gubernator piotrkowski polecił inżynierom miejskiej dokonać rewizji wszystkich wznoszonych obecnie budowli w Łodzi.

(a) Zakłady z napojami alkoholowymi. O uchwałach gminnych przeciwko otwieraniu zakładów z napojami alkoholowymi polecił donieść sobie naczelnik powiatu łódzkiego rozestany okólnikiem, a to w celu komunikowania treści władzy gubernialnej.

(a) Zawieszenie wypłat. Otrzymało wiadomość o zawieszeniu wypłat w Elizawetgradzie przez firmę manufakturową „I. A. Podolański”, pasywa wynoszą 75,000 rb.

(x) Z Tow. pomocy obywateli austriacko-węgierskich. W poniedziałek 20 b. m. przyjeżdża do Łodzi p. Schneider, urzędnik c. k. konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie. I przyjmować będzie interesantów tegoż dnia od 10—12 i pół przed poł. i od 3—6 po poł., oraz we wtorek dnia 21 b. m. od 10—12 i pół przed i od 3—5 po poł. w lokalu Tow. przy ul. Piotrkowskiej nr. 243.

W dniach tych wizowane również będą wszystkie paszporty zagraniczne.

(a) Z Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego. W niedzielę dnia 26 października o godz. 3 po południu w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej nr. 31 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie pełnomocników łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) Przyłączenie Towarzystwa do projektowanego związku Tow. pożyczkowo-oszczędnościowych gub. piotrkowskiej; 2) Zwiększenie rozmiaru wydawanych pożyczek poszczególnym członkom do 1,000 rb.; na zastaw nieruchomości do 2,000 i dla Stowarzyszeń do 3,000 rb.; 3) Wprowadzenie rachunków bieżących i 4) Zmiana §§ 47 i 53 Ustawy Tow. względem poręki członków oraz wysokości wydawanych pożyczek.

(h) Ze Zgromadzenia majstrów rzeźniczych. Jutro o godz. 3-iej w lokalu własnym przy ulicy Milsza № 46 odbędzie się zebranie majstrów rzeźniczych, poświęcone sprawie drożyzny mięsa.

(a) Zebranie majstrów pończoszników. W nadchodzącą niedzielę, o g. 3 po poł., w lokalu przy ul. Nawrot nr. 25, odbędzie się ogólne zebranie Zgromadzenia cechowego majstrów pończoszników.

(a) U stolarzy. W niedzielę dnia 19 października o godzinie 4 po poł. w lokalu klubu rzemieślniczego przy ul. Zawadzkiej pod nr. 5 odbędzie się ogólne zebranie członków żydowskiego zawodowego Stow. właścicieli-stolarzy.

(x) **Odczyt.** Towarzystwo krzewienia oświaty przypomina, że jutro, 19-go b. m., w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11 o godzinie 4-ej po południu p. Marya Stołyhwo (z Warszawy) wygłosi odczyt ilustrowany obrazami nikonami p. t. „Z przeszłości człowieka“.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(a) **Pobicie chłopca przez żydów.** Wczoraj o godzinie 1 po południu na podwórzu domu nr. 55 przy ulicy Włodzkiej weszło dwóch chłopców—gałganiarzy, zbierających odpadki ze śmietnika. Jeden z nich, znalazłszy pół bochenka chleba, ze zbyt krow wrzucił go do żydowskiej „kuczki“, zbudowanej na podwórzu, poczem w obawie kary uciekł.

Zydzi, modląc się w kuczce, spłoszeni wpadającym przedmiotem, wybiegli na podwórzu, a ujrawszy przy śmietniku drugiego chłopca, sądząc, że on jest sprawcą niewczesnego żartu, rzucili się za nim, dogonili go przy ogrodzie, i poczęli bić. Przechodząca publiczność na ten widok przybrała groźną postawę i wszczął się tumult. Stróż domu nr. 55, Adam Pietrzak wyrwał chłopaka z rąk żydów i powstrzymał publiczność, w której już zaczęły krążyć najdziwsze domysły. Zajście skończyło się w policyi, która po przeprowadzeniu śledztwa sporządziła protokół dla pociągnięcia kilku z bijących żydów do odpowiedzialności sądowej.

(p) **Zamachy samobójcze.** W mieszkaniu własnym przy ulicy Wólczańskiej № 47 usiłowała wczoraj otruć się karbolem L. G., lat 19.

Lekarz Pogotowia po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala Czerwonego Krzyża. Powód zamachu nieznan.

— W mieszkaniu własnym przy ulicy Cegielińskiej № 91 usiłowała wczoraj otruć się terpentyną Marya W., 34-letnia żona właściciela pralni

Niebezpieczeństwo utraty życia usunął lekarz Pogotowia.

Powód zamachu nieznan.

(p) **Przy pracy.** Na ulicy Długiej № 80 Helena Mitykiewiczówna lat 17, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane lewej ręki.

— Na ulicy Łkowej № 5 w fabryce Markusa Kohna, Szczepan Grabski robotnik lat 25, w trybach maszyny odniósł oderwanie środkowego palca u lewej ręki.

Opatrzył ich lekarz Pogotowia.

(p) **Delikatne obejście.** Na ulicy Spacerowej № 30 Borychówna, córka krawca, lat 6, przez jednego z domowników tak delikatnie szarpniętą została za rękę, że odniosła wyrwanie lewej ręki z ramienia.

Pomocy doraźnej udzielił jej lekarz Pogotowia.

(p) **Złośliwy pies.** Na ul. Srebrzyńskiej nr. 3 urwał się z łańcucha pies i pogryzł ciężko przechodzącego w tej chwili ulicą Leona Ehrenreicha, 38-letniego robotnika. Opatrzył go lekarz Pogotowia.

(a) **Poranienie.** Stanisław Barczyński, kelner, przechodząc przez ul. Lutomińską, został napadnięty przez jakiegoś człowieka i poraniony nożem. Chorego odwieziono do szpitala.

(a) **Najechnanie.** Na ul. Karolewskiej około domu nr. 3, najechnana została dorożką 18-letnia Ida Schielke. Uległa ona obrażeniu ciała i ciężkiemu okaleczeniu głowy i nóg. Odwieziono ją do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Napad.** Na rogu ul. Radwańskiej i Pańskiej 29-letni Juliusz Miller został napadnięty przez dwóch ludzi, którzy powalili go na ziemię i zabrali mu kilka rubli, jakie miał przy sobie, poczem zbiegli.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj, o godz. pół do 8 wieczorem, w farbiarni przy ul. Włodzkiej nr. 195, zapalił się eter. Ogień ugaszono przed przybyciem straży ogniowej.

(a) **O szkoły maryawickie.** Donosiliśmy niedawno, że radni magistratu i obywatele miasta Zgierza w uchwale o wprowadzeniu w mieście nauczania powszechnego uwzględnili także potrzebę szkół dla maryawitów, dla których postanowili otworzyć 3 szkoły początkowe w latach 1915, 1917 i 1920.

Niezadowoleni z takiej uchwały maryawici nie ustają w staraniach, aby szkoły projektowane zostały już teraz i to z warunkiem, aby koszt utrzymania tych szkół ponosił ogół mieszkańców Zgierza.

Doszło do tego, że do szkół tych zamianowano już nauczycieli, radni miasta jednak oraz obywatele, na odbytych w tej kwestyi posiedzeniach, z których ostatnie odbyło się przed kilku dniami, oświadczyli się stanowczo za otwieraniem szkół uchwalonych stopniowo, t. j. zgodnie z uchwałą o wprowadzeniu nauczania powszechnego i otwarcia szkół projektowanych dla maryawitów w r. b. stanowczo odmówili.

Dodać należy, iż maryawici posiadają już jedną szkołę, która niedawno zaliczona została do liczby szkół miejskich.

(a) **Pożar w okolicy.** Onegdaj około północy we wsi Tychów, w pow. łódzkim, wynikł groźny pożar, który, pomimo usilnej akcji ratunkowej, zarządzanej przez samych włościan, w niespełna pół godziny strawił doszczętnie dom mieszkalny i 3 obory, stanowiące własność włościan Jana Drożdża i Józefa Króla.

Spalone budynki ubezpieczone były w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń Królestwa Polskiego na ogólną sumę 500 rb.

Sprzętów domowych, narzędzi gospodarczych i produktów żywnościowych spaliło się za 350 rb. Przyczyna pożaru niewiadoma.

(a) **Okradzenie sklepu.** W tych dniach w nocy w osadzie Głowno, w pow. brzezińskim, niewykryci dotąd złoczyńcy wybili otwór w ścianie domu murywanego, w którym mieści się sklep udziałowy Towarzystwa „Kółko“ i dostawszy się tą drogą do wnętrza sklepu, skradli różne towary lokciowe na sumę 275 rb.

(a) **Grabież pod Konstantynowem.** We wsi Strzebnia pod Konstantynowem, mieszkaniec gm. Bruss, Grzegorz Widder, został napadnięty przez kilku nieznanymi ludźmi, którzy go pobili dotkliwie, a następnie zrabowali portmonetkę z kilkudziesięciu rublami, poczem zbiegli.

(a) **Ucieczka aresztanta.** W drodze z Rawy do Skierniewic zbiegł aresztant Antoni Nowak, lat 25, stały mieszkaniec gm. Zelechliu, oskarżony o kradzież. Za zbiegiem rozesłano listy gończe.

(a) **Ustalenie osobistości powieszanej.** Kobieta, która powiesiła się w Julianowie, gm. Chojny, jest to 42-letnia Wiktoryja Sobierajska.

(a) **Porzucone łupy.** Na polach miejscowości „Mania“ pod Łodzią znaleziono porzuconą w ucieczce przez złodziei garderobę i inne rzeczy, wartości 210 rb., pochodzące z kradzieży u kolonisty ze Srebrnej, Józefa Weissa.

(a) **Kradzież.** W majątku Malanów pow. łódzkiego, złodzieje skradli ze stajni Jana Betchera kilka sztuk inwentarza żywego, wartości 250 rb.

S Z T U K A.

(x) **Przedstawienie na Zarzewiu.** W niedzielę d. 19 października r. b. odbędą się w sali przy kościele św. Anny na Zarzewiu dwa przedstawienia pod reżyserią Stanisława Skowrońskiego, art. teatru lubelskiego. Początek przedstawienia popołudniowego specjalnie dla dzieci o godz. 2-ej. Początek wieczornego o godz. 6 i pół.

Katastrofa „Zeppelina“.

W uzupełnieniu wczorajszych telegramów o katastrofie z balonem Zeppelinem „L. II“ na polu lotniczym w Johannistahl pod Berlinem — podajemy dzisiaj jeszcze następujące szczegóły.

Katastrofa zdarzyła się, gdy sterowiec znajdował się na wysokości około 300 m. Balon, płynąc wolno, nagle stanął w płomieniach, w kilka zaś sekund później usłyszano silny grzmot wybuchu i zarazem pęknięcia, podobne do grzmotu. Balon w tej chwili zaczął gwałtownie opaść na dół, przedstawiając już w górze obraz splątanej i poszarpanej masy. Spadłszy na ziemię, miał postać zupełnie bezkształtnej bryły, skróconych drutów i sztab aluminiowych. Szczątki balonu zastonięte by y dymem. Gondole w tej krótkiej chwili uległy już częściowemu spalaniu. Cała załoga balonu i członkowie komisji rządowej, mającej zakwalifikować balon dla marynarki wojennej, **leżeli zabici.**

Na chwilę przed upadkiem balonu na ziemię dwaj ludzie z załogi próbowali zeskoczyć na ziemię i rzucili się z rusztowań balonu; obydwaj zostali w upadku zmiażdżeni.

Tylko w tylnej części gondoli, niezupełnie strawionej przez ogień, znaleziono kilka osób, dających słabe znaki życia, ale i ci wkrótce wyzionęli ducha. Razem zginęło 27 osób. Dotychczas żyje tylko lotnik nazwiskiem bar. Bluel, ale tak cierpi wskutek ran z poparzenia, że na pół przytomny błaga, by go dobito. Pomiędzy zabitymi znajdują się kapitan marynarki wojennej Bennisch, radca budowlany Neumann, dwaj lotnicy Frensch i Freier, uważani w urzędzie marynarki za najzdolniejszych lotników wojskowych. Zwłoki przedstawiają widok straszny, zgniecenia, pogruchotania i spalenia zarazem. Najbliżsi z rodziny i z kolegów znaleźli się niebawem na miejscu katastrofy, gdzie przy poznawaniu ciała odbywały się straszne sceny rozpacz.

Dzienniki berlińskie podają, że motor przy balonie „L. II“ źle działał już w chwili wzniesienia się, tak, że lotnicy mieli wątpliwość, czy wobec tego wzniesienie się jest bezpieczne. Samo nieszczęście wywołane zostało prawdopodobnie tem, że iskra z motoru spadła na powłokę balonu, przepaliła ją nawskroś i spowodowała stra-

śliwy wybuch gazu. Wszystko to było dziełem jednej chwili.

W całym Berlinie panuje nastrój żałobny z powodu katastrofy. Dają się słyszeć głosy, że cała uroczystość (setnej rocznicy „bitwy narodów“ pod Lipskiem zamęczona została ponurym faktem.

Berlin, 18 października. (wł.) Baron Bluel, jedyny człowiek, który żył po katastrofie balonu „L. II“, zmarł wczoraj wieczorem. W ten sposób ani jeden z załogi i komisji wojskowej nie pozostał przy życiu.

Dzienniki dzisiejsze przepełnione są szczegółami katastrofy, jak również zamieszczają wszystkie telegramy kondolencyjne, otrzymane przez rząd od różnych państw. Pierwszy nadszedł telegram od prezydenta Francji Poincarego.

Friedrichshaven, 18 października. (wł.) Katastrofa balonu „L. II.“ wywołała tu niezwykle przynębiające wrażenie. Żona hr. Zeppelina płacze bezustannie. Wszystkie widowiska publiczne i zabawy odwołano.

Paryż, 18 października. (wł.) Katastrofa balonu „L. II.“ jest przedmiotem żywej dyskusji na szpaltach dzienników dzisiejszych. Ogólnie panuje przekonanie, że katastrofa ta zadała ostateczny cios systemowi Zeppelina.

Prasa zaznacza, że obecnie nie może być mowy o przeszkodach natury żywiołowej, gdyż podczas wlotu panowała jaknajpomyślniejsza pogoda. Lotnictwo niemieckie wogóle, a system Zeppelina w szczególności, doznały dotkliwej straty, gdyż ofiarami katastrofy padli ich najdzielniejsi przedstawiciele i obrońcy.

Proces Bejlisa.

Dzień dziesiąty rozpraw w procesie Bellisa ciągnie się leniwie i niezajmująco.

Przesłuchywani są świadkowie małoletni i żydowscy. Prokurator i palestra starają się ustanowić różnicę pomiędzy sektą chasydów polskich i chasydów litewskich (litwoków) a misnahidzką.

Badania jednak nie doprowadzają do żądanych rezultatów, bowiem żydzi objaśniają, że różnica ta jest niewielka.

Chasydzi są pobożniejsi. Modlą się jednakże wspólnie w synagogach „średniego typu“.

Otwarcie skucezyny.

(Tel. „Rozwoju“).

Białogród, 18 października.

Wczoraj w południe król Piotr otworzył skupczynę mową tronową. Poświęciwszy na wstępie kilka słów wspomnieniu poległych żołnierzy serbskich na polach bitew mówił król o uwolnieniu braci z pod jarzma tureckiego i podwojeniu terytoriów państwa, oraz o innych korzyściach, jakie Serbia uzyskała z ostatnich wojen. Następnie podniósł król zasługi armii i podziękował jej za pełne chwały trudy, mocarstwom zaś za udzieloną pomoc, zwłaszcza materialną, jaką przyniosły Serbii przez przystanie swych oddziałów Czerwonego Krzyża.

Omawiając wojnę z bratnią Bułgarią, zaznaczył, że tylko ostateczność zmusiła Serbię do tej walki, spowodowanej tem, że Bułgaria wyraźnie dążyła do bezwzględnej supremacji na Bałkanach. Serbii w walce tej chodziło jedynie o przywrócenie równowagi na Bałkanach.

Gdy podpisany został traktat bukareszteński, zdawało się, że dla Serbii nastąpił czas pokoju, lecz właśnie w tej chwili, kiedy Serbia tak bardzo pragnęła spokoju i wypoczynku, autonomiczna Albania podniosła oręż. Na szczęście dość wcześnie udało się poskromić napastników i teraz skupczyna spokojnie pracować będzie nad budżetem, nad ulepszeniami państwowości, nad

uregulowaniem skutków wojen, nad ustanowieniem stosunków prawnych w nowozdobitych prowincjach w myśl zasad konstytucji.

W końcu król oświadczył, że Serbię łączy stosunki przyjaźni z mocarstwami, a w niedalekiej przyszłości będzie ona żyć w zgodzie także z Turcją.

Skupczyna przyjęła przemówienie króla szczerymi oklaskami. Publiczność, zgromadzona na ulicach witała z entuzjazmem swego króla w drodze do skupczyny i do pałacu.

Jubileusz „Bitwy narodów”.

Setną rocznicę „bitwy narodów” obchodzą ludy Europy uroczystości. Bitwa owa, która była początkiem zmięczenia promiennej gwiazdy Napoleona, trwała dni cztery — od 16 do 19 października.

W Wiedniu rozpoczął się obchód jubileuszowy uroczystości przed pomnikiem ks. Schwarzenberga, a jak wiadomo, obchód to był bardzo uroczysty, brał w nim udział sędziwy monarcha austriacki i złożył wieniec na pomniku głównego wodza armij sprzymierzonych.

Na właściwym obszarze bitwy, na ziemi saskiej, obchód rozpoczął się dnia 16 b. m. w Moeckern, pod Lipskiem, gdzie przed laty stłumiono krwawą walce odparł wojska Marmonta. Po wielkim capstrzyku porannym, nastąpiło w południe uroczyste przeniesienie śmiertelnych szczątków czterech oficerów rosyjskich, uczestników wielkiej bitwy, z cmentarza do grobowca w nowej rosyjskiej kaplicy pamiątkowej, której poświęcenie zapowiedziane jest na dzień dzisiejszy.

Punkt ciężkości obchodów jubileuszowych przeniesiony został, z natury rzeczy, do Lipska, gdzie jutro odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika, wzniesionego na pamiątkę „bitwy narodów”, pomnik ten jest dziełem rzeźbiarza, Klemensa Thiemeego.

Program uroczystości lipskich zapowiada.

O godz. 10 rano przyjazd cesarza Wilhelma i powitanie go przez króla saskiego z honorami wojskowymi. O godz. 11-ej zbiorą się wszyscy panujący i reprezentanci miast hanzeatyckich w namiocie u wejścia do pomnika, gdzie nastąpi uroczyste ich przyjęcie przez książąt saskich. O godz. 11 min. 30 zacznie się uroczystość poświęcenia pomnika śpiewem chóralnym, poczem inicjator całej uroczystości, prezes związku niemieckich patriotów wygłosi mowę. W tej chwili przybędą sztafety pieśni, które ze wszystkich stron Niemiec, z Austrii i Belgii przyniosą odpowiednie dokumenty. Nawet Ameryka wysłała deputację. Około godz. 1-ej nastąpi odjazd do parku w Mensdorf do pomnika Schwarzenberga i na nabożeństwo w rosyjskiej kaplicy pamiątkowej. Uroczystość zakończy się ucztą królewską. Wieczorem zapłoną ognie na wielu wzgórzach, a miasto Lipsk będzie iluminowane.

Podczas ciąży wiele kobiet cierpi na zaparcie. Według doświadczeń, zebranych w królewskiej klinice położniczej w Monachium od dawien dawna wypróbowana Woda Gorzka-Franciszka Józefa, przyjmowana już w stosunkowo niewielkich dawkach, działa skutecznie, przyczyniając się szybko i bez bólu; może być podawana nawet w przeciągu dłuższego czasu z jednakowym skutkiem bez jakiegokolwiek szkody. — Należy żądać w aptekach, składach aptecznych i składach wód mineralnych... wyraźnie naturalnej Wody gorzkiej Franciszka Józefa.

W miejscowościach, gdzie niema do nabycia, należy zwrócić się bezpośrednio do Zarządu Ekspedycji Króla Franciszka Józefa w Budapeszcie. 2135

TELEGRAMY.

Rokowania grecko-tureckie.

KONSTANTYNOPOL, 17 października (wł.). Rokowania grecko-tureckie posuwają się bardzo powoli. Dotychczas załatwiono zaledwie kilka podrzędniejszych kwestyj.

Zamknięcie „Canadian Pacific”.

KRAKOW, 17 października (wł.) Policja

zamknęła i opieczetowała tutejszą filię tow. emigracyjnego „Canadian Pacific”. Kierownikiem jej jest adwokat Gargas.

Feralny dzień.

BERLIN, 17 października (wł.) Dzień dzisiejszy był wogóle feralny dla niemieckiej floty napowietrznej, gdyż jednocześnie z katastrofą na lotnisku Johannistahl balonu „L. II” — pod Bambergiem zabił się, spadłszy z aeroplanu nadporucznik Koch i sierżant oddziału Mantle; na placu ćwiczeń wojskowych Altengrabow, wskutek upadku aeroplanu i wybuchu motoru spalił się kapitan artylerii Hesseler, dokonywający na monopłanie przelotu z Doeberitz do Kolonii, a towarzyszący mu porucznik, Freiberg odniósł rany; pod Strassburgiem wreszcie również dwóch oficerów uległo porażeniu kości pacierzowej, spadłszy z aeroplanu.

Cholera.

BUDAPESZT, 17 października (P.). Zanołowano trzy nowe wypadki cholery. Zachorowało 2 marynarzy na statkach, przybyłych z Niższego Dunaju oraz jedna kobieta, służąca w bufecie koszar artyleryjskich. Koszary zostały izolowane.

Strajk.

MADRYT, 17 października (wł.) W kopalniach Riotinto strajkuje obecnie około 15000 robotników. Na przyszły tydzień oczekiwane należy zaprzestania roboty w dalszych jeszcze szybach.

Walki w Marokko.

MELILLA, 17 października (P.) W nocy 500 maurów napadło na pozycję hiszpańską pod Hu czasem. Zabitych zostało 3 maurów, ranionych 20-tu.

Echa strasznej katastrofy.

LONDYN, 17 października (wł.) Akcja ratunkowa w kopalni w Cardiff prowadzona jest z całą energią, lecz napotyka na niezwykle trudności. Wszczął się poraż trzeci pożar, który każe oczekiwać lada chwila strasznej eksplozyi. Zachodzi obawa, iż w takim razie oddziały ratunkowe skazane są na nieuchronną śmierć.

Według ostatnich, zupełnie ścisłych obliczeń, w kopalni uniwersall zostało pogrążonych pod ziemią 434 górników.

Z ostatniej chwili.

Krwawy pochód.

Wiedeń, 17 października (wł.) „Alban. Koresp.” donosi, że serbowie posuwają się wciąż w głąb Albanii, mordując i paląc wszystkie napotkane wsie i miasteczka. Zajęli już całą krainę malisorów i Dyakowę. Malisorzy wystosowali protest do mocarstw i proszą o interwencję.

Austria protestuje.

Paryż, 17 października (wł.) Austria wystosowała w porozumieniu z Włochami notę do Serbii, w której w sposób energiczny ostrzega ją przed dalszą akcją w Albanii i wzywa ją do szanowania uchwał traktatu londyńskiego.

Wrażenie noty.

Białogród, 17 października (wł.) Panuje tu wielkie zaniepokojenie z powodu ostatniej noty Austrii. Sądzą, że Austria nie zdecydowałaby się na tak ostre wystąpienie bez uprzedniego porozumienia się z Rzymem i Berlinem.

Pesymistyczny nastrój.

Londyn, 17 października (wł.) W tutejszych kołach marynarki panuje bardzo pesymistyczny pogląd na stosunki bałkańskie. Zamknięcie Dardanellów dla okrętów greckich pozwala przewidywać, że wojna grecko-turecka jest nieunikniona.

Obchód w Lipsku.

Lipsk, 18 października (wł.) Przybyli tu już wszyscy książęta. Austriacki arcyksiążę Franciszek Ferdynand i król saski przybyli wczoraj wieczorem. Cesarz Wilhelm spodziewany jest o godz. 11 przed południem.

Obniżenie płacy.

Bruksella, 18 października. (wł.) Z powodu panującego w przemyśle przesilenia pracodawcy wszystkich gałęzi postanowili obniżyć płace zarobkowe o 10%. Wśród robotników zapanowało z tego powodu wielkie wzburzenie. Postanowili oni zastrajkować i zwołują na niedzielę zebranie, które ostatecznie wypowie się w tej kwestyi.

W miejsce Bebla.

Hamburg, 18 października. (wł.) W okręgu opróżnionym przez Bebla wybrany został soc. dem. Stolten.

Zabicie bankiera.

Paryż, 18 października. (wł.) Millioner Randane, znany bankier z Malty, został tu wczoraj zastrzelony w chwili, kiedy wychodził z jednego z hoteli.

Odnaleziony obraz.

Londyn, 18 października. (wł.) Przyłapano tu pudełko z podwójnym dnem, zawierające skradziony w Florencji obraz muzealny Madona Perugia.

Trzęsienie ziemi.

Nowy Jork, 18 października. (wł.) W republice Nikaragua miało miejsce trzęsienie ziemi. Zniszczone zostały: Grenada, Menagua, Macaja. Ludność tych miast obozuje pod gołym niebem.

OFIARY.

Na fundusz dla przekupniów polskich im. Augusta Raubala.

Mieczysławostwo Suligowski, w celu uczczenia s. p. Augusta Raubala 10 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego (Do uznania Redakcyi)

Dla uczczenia pamięci profesora, s. p. Augusta Raubala — b. uczeń Adam Stebelski 1 rb.

SANATOCEN BAUERA

(prawdziwy tylko w pudełkach z czerwoną banderolą)

jest najlepszym środkiem odżywczym dla osób cierpiących na nerwy, anemię i blednicę, a także mających chore narządy trawienia.

Broszury wysyła bezpłatnie Jeneralne Przedstawicielstwo Sanatocenu Bauera, Warszawa, Marszałkowska 129.

3067

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (w metrach na sekundę)	U w a g i
17/X 1 popoł.	748.7	10,6	84	Pd 1	Z dnia 17/X
17/X 9 wiecz.	748,0	7,2	83	Pd 1	Temperatura max. +12,0°C,
18/X 7 rano	747,4	8,0	95	Pd Z 1	min. 0,0 Opadu 5,4 mm.

Z WARSZAWY.

* Skon.

W Warszawie zmarł nagle dr. Stanisław Kamiński, zasłużony i znany szerokim kołom w Warszawie lekarz chorób dziecięcych.

Stanisław Kamiński ukończył wydział medyczny uniwersytetu warszawskiego w 1884 r.

Po kilkoletniej praktyce na prowincji, przeniósł się do Warszawy i tu został mianowany asystentem, a od r. 1900 ordynatorem Domu Wychowawczego im. ks. Boduena. Z tego postępowania usunęła go śmierć.

Zmarły brał czynny udział w ruchu naukowym lekarskim, pracując przez szereg lat w Komitecie redakcyjnym „Gazety Lekarskiej” w Tow. higienicznym i in., a od roku 1900, zajmował stanowisko redaktora „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego”.

Dr. Kamiński odznaczał się prawością charakteru.

KUPIĘ 2—3 konny używany motor gazowy

Oferty: sub. „Motor” w administracji „Rozwoju”.

3556

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-świetlane.

2569

Biuro nauczycielskie Karpińskiej

Warszawa, Nowosienna 4

poleca: Nauczycielki, nauczycieli, wychowawczynie, bony, freblanki. Sprowadza Francuzki, Angielki, Niemki z dobrymi rekomendacjami.

5192

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-ej do 8-ej, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: osobna poczekalnia.

1251

TEATR LUDOWY

W niedzielę dn. 19 października b. r.

KROKOŁOWA JADWIGA

Dramat historyczny w 5-ciu aktach i 6-lu obrazach J. SZUJSKIEGO.

— PRZEJAZD № 34. —

Początek o godz. 7-ej wieczorem.

ANONS TARGOWY-RYNEK

W krótkim czasie przybędzie do Łodzi znakomity atrakcyjny

CYRK DEKADANS

z trupą pierwszorzędną artystów i artystek na czele z europejskimi znakomitościami w liczbie 125 osób. Przy cyrku wzorowa stajnia, różnych ras koni i wiele innych zwierząt. Własna orkiestra.

3509

O dnia otwarcia będą osobne zawiadomienia.

DYREKCYA.

Dr. Leon Waclaw

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 5139

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p. Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

Dr. med. Klemens Lipiński

Choroby wewnętrzne i dziecięce

przyjmuje od 8 i pół do 9 i pół rano i od 3 do 6. Wólczajska № 91. Tel. 25-91. 3524

Dr. Leon Grossman

mieszka obecnie Piotrkowska № 88. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Godziny przyjęć od 9 do 11 rano i od 4—6 p. p. Telefon 34-31. 3109

Dr. med. S. Aronson

były asystent kliniki berlińskiej. Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje od 9—11-ej i od 5—7-ej w. W niedziele od 10—12. 1417

Dr. M. PAPIEŃNY

akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4—6 po poł. Południowa 25, telefon 10-85. 2755

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, tel. 13-59. Specjalność syphilis chorób skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „608 i 914” (wśródżylne). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8, dla pan od 4—8. Dla pan osobna poczekalnia. 2773

Dr. A. S. Tenenbaum

powrócił. Piotrkowska № 145, tel. 24-16. Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 3500. Przyjmuje od 9-ej rano i od 5-ej do 7 po południu.

Przejazd № 6.

stary. Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9 1/2—12 i od 6—8 w.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjęć: od 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefonu № 23-99.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przym.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej. Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „608” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Badanie krwi przysyfilisie.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8. Dla pan od 4-ej do 5-ej.

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 129.

Telefon 32-33. Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 1/2, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 37.

Przym.: od 8—9 i pół rano 15—6

pół, po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

Była właścicielka mleczarni przy ulicy Konstanynowskiej 24 H. Tomaszewska

obecnie wydaje prywatnie

GOSPODARSKIE OBIADY

przy ulicy Konstanynowskiej № 40, m. 19, parter. Umowa na miejscu. 2580 Umowa na miejscu.

Dr. med. Zand-Tonenbaumowa

Piotrkowska 145, tel. 24-16. Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych

(cystoskopia i uretroskopia). 1714. Przyjmuje od 8-ej do 4-ej.

Dr. Feliks Skuszedziej

Andrzeja 13. Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9 do 12-ej. Telef. 26—23. 507-r

Dr. W. Outkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.

9—12 i 5—8, panie 4—5.

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił. UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł.

№ telefonu 21—19. 2597

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIA! Poszukuję posady inkasenta, agenta lub magazyniera. Przyjmę przedstawicielstwo w branży kolonialnej, tabaczej lub żelaznej. Duże doświadczenie! Rutyna handlowa! Oferty sub. „Handlowiec” w Administracji „Rozwoju”.

9343—5—5

AIAIA! Poszukuję lekcyi korepetycyi, zajęcia biurowego lub innego znam języki polski, rosyjski, niemiecki i francuski słabo. Posiadam świadectwo z ukończenia Seminarjum Nauczycielskiego. Łaskawe oferty pod „L. 22”.

9479—6—6

AIAIA! Pierwsza szkoła rękodzielnicza dla kobiet

dzielnicza dla kobiet nagrodzona wielkim złotym medalem na wystawie rzemieślniczej w Łodzi A. Krowickiej i L. Jasińskiej, ul. Karola 16. Zapis uczucie codziennie od 5—6 pop. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie. 5903r—8

A Meble kredens, stół, krzesła

A otomanę, lustro, szafy, łóżka materace, bielizniarkę lustrzaną umywalnię, szafkę, kawalerską, lampy, obrazy, etażerki, stoliki, gramofon, parawanik sprzedam zaraz za bezcen Karola 8—10. 9502—10—9

A bituryent 7-klasowej szkoły

A handlowej poszukuje lekcyi lub korepetycyi. Czteroletnia praktyka. Długa 25 mieszk. 15. 9358

A Meble z 4-ch pokoiów tanio

sprzedam Spacerowa 27—6. 9011—3*—1

A Meble różne z 3 pokoiów

A rozsprzedam tanio Zielona 10 m. 3 pierwsze piętro. 9913-4-1

A Otomany, krzesła, łóżka,

matrace, szafy, biurko, bielizniarki oraz różne meble własnego wyrobu poleca najtaniej ul. Rozwadowska 14 Korczak. 9919

A Meble z materacami, tremo,

otomanę, biurko, lampę, zegar i inne sprzedam za bezcen Gubernatorska 20 m. 44. 9743—3cs—3

Cierpiącym na hemoroidy wskazuje

znakomity środek. Wszelkie stronne uznania, Zachodnia 21 m. 9. Tamże dostać można oryginalną herbatę z gór Harzu dr. Lauera, Berlin, skuteczną na astmę, kaszel i choroby żołądkowe. 9058—10ps—6

Do wynajęcia zaraz na składy

osobny, miary 278 kwad. łokci i 144 kwad. łokci z kantorkiem, wiad. Wólczajska nr. 117 m. 6 na bardzo dogodnych warunkach.

Do pralni potrzebna uczennica

i służąca do pralni ul. Solna nr. 9. 9935—1

Drukarnia J. Szczenińskiego

poszukuje zdolnego introligatora. 9321—3—3

Do wynajęcia pokoiów za rub. 7

miesięcznie Średnia nr. 30 m. 7. 9667—3ps—3

Dom dwufrontowy (roczny dochód 5,800 rb.) w centrum miasta do sprzedania. Gotówki do kupna potrzeba około 22 tys. rubli. A. Taszycki, Łódź-Widzew, Kunitzera 4. 9902-1

Dypłomowa na nauczycielka francuskiego poszukuje lekcyi Oferty w administr. Rozwoju pod lit. „K. O”. 9139-7ws-5

Dorożki, powóz i chłomonta do sprzedania, Składowa 50. 9882-5-1

Dom o 5-ju mieszkaniach do sprzedania na splanę. Widzew, Marszałkowska 6. 9855-3-2

Dwa magle do sprzedania zaraz. Zgierska 67. 9839-5-2

Fortepian krzyżowy Renischa, oraz Mateckiego, Hofera, i pianina skład Chodkowskiego Mikołajewska 25. 9934-2-1

Gramofon koncertowy z płytami dziś musi być sprzedany Zawadzka 38 m. 1. 9931-1

Hafciarka i uczenie potrzebne do pracowni haftów i robót ręcznych Widzewska 109. 9925

Hurtowa i detaliczna sprzedaż masła śmietankowego, solonego syberyjskiego, w wyborowym gatunku, oraz miodu, sera, dla zjednięcia większej klienteli sprzedają bardzo tanio. Mieczarza „Janków”, Spacerowa nr. 41, w podwórzu. 9784-2s-2

Jedna od kilku lat założona piekarnia natychmiast do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza ul. Andrzeja 42. 9751-sw-2

Kawaler wyjeżdżając wyprzedaje prawie nowe, szare, jasną, szeszlony bordo, stół, krzesła, etażerki. Zgierska 54-11. 9920

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Wiadomość Radwańska 17 w piwni. 9774-3-3

Lóżka piękne żelazne materace, skład naczyń kuchennych. Ceny najniższe na raty. Chodkowski Lenk Mikołajewska 25. 9933-2s-1

Maszynę prawie nową tanio sprzedam zaraz Zawadzka 38 m. 1. 9930-1

Maszynę do szycia sprzedam bardzo tanio ul. Widzewska nr. 119 m. 14. 9917-1

Magle do sprzedania tanio ul. Zarzewska nr. 31. 9912-1

Malżeństwo bezdzietne poszukuje kuchni za usługę. Oferta nr. 70 Rozwój. 9766-2s-2

Monterzy zdolni i terminatorzy potrzebni są na roboty wodociągowe. Widzewska nr. 251. 9822-3-3

Melcer z dobrymi świadectwami potrzebny w browarze Gustawa-Keilicha, Łódź, Orla 25.

Miód wyborowy sprzedaje tanio premjowana pasieka Dom Niewiesz przez Uniejów na stoliki i puszeki elegancko opakowane i plombowane reprezentant Józef Zaborowski Wólczajska 41, tel. 15-72. 9104-15s-4

Maszyna krawiecka firmy „Singer” do sprzedania u taksatora w lombardzie Bałuckim ul. Zgierska 64. 9572-3s-2

Malarze potrzebni do robót klejowych i olejnych. M. J. Bodenstein, Grand-Hotel.

Motor nąftowy Hillego 3-konny tanio do sprzedania, Radwańska 24. 9756-5-1

Mamki ze świeżym pokarmem są do umieszczenia zaraz, ul. Wólczajska nr. 15 m. 5. 9876-2-1

Młody człowiek szuka posady bankowej, w agenturze lub t. p.; 8-klasowe wykształcenie, doskonale francuski, średni niemiecki. Oferty dla „Szczęsnego” „Rozwój”. 9838-3sw-2

Nowobranicowi, 75 — 100 rubli dam za odstąpienie posady biurowej w solidnej firmie. Oferty w Rozwoju „Voyans”. 9927

Odstąpię posadę biurową, czlowiekowi młodemu. Oferty Rozwój „N 100”. 9904-2-1

Ogrodnik potrzebny pracowity, na wieś, wdowiec lub kawaler w średnim wieku. Wiadomość Przejazd 12 w kwaciarni. 9814-2-2

Obiady wydaje w domu prywatnym do g. 5-ej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Wodzewska 97 I piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344-d

Od 50 kop. do 1 rb. za 2 godziny może zarobić każdy, jako model, w szkole rysunkowej. Piotrkowska 120 m. 7. Zgłaszać się od godz. 7 do 8 wieczorem. 9855

Okazyjna wyprzedaż sukienek dzieciennych, bluzek damskich, fartuszków, oraz kilka sukien używanych. Główna 40 m. 15 w podwórzu II wejście.

Posady buchaltera, pom. buchaltera, kasyera, inkasenta w większej firmie, zajęcia w kancelaryi rejenta lub t. p. poszukuje b. urzędnik koleji warszawied., kawaler, lat 35, ze znajomością spraw kolejowych, piszący na maszynie. Może złożyć kaucję lub poręczenie nieruchomości. Ulica Wodzewska nr. 144 m. 2. 9790-3*-2

Przyjmuje panienci (do nauki) robót rękodzielniczych (krój, haft, kwiaty itd.). Kurs dzienny i wieczorowy. Helena Lipliska Mikołajewska nr. 34 III wejście oficyna II piętro. 9845-4s-2

Potrzebni młodzi ludzie do różnych robót kantor służby ul. Piotrkowska 69. 9732-3cs-3

Potrzebne są zdolne staniczarki Nawrot 2 m. 21. 9729-3cs-3

Potrzebni agenci i inkasenci do sprzedaży maszyn, na pensję i prowizję, Oferty do Rozwoju pod „E”. 9748-3cs-3

Pokój umeblowany z wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 225 m. 10. 9796-3sp-2

Plac do sprzedania w Konstantynowie przy ogrodzie „Belweder”, 57 lokci długości i 38 szerokości. Wiadomość: Mikołajewska 27 m. 13, tamże palto i futro damskie do sprzedania. 9758-2s-2

Paki od pianin sprzedam niedrogo. Wiadomość: Piotrkowska 117, skład fortepianów Grzegorzewskiego. 9783-5sw-2

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez; ul. Długa 76, stróż wskaże. 9396-3-1

Potrzebny ręczny snowacz z elementarnym wykształceniem. Zgłosić się: Piotrkowska nr. 51 m. 47. Od 7 do 9 rano. 9894

Potrzebny zdolny poważny subiekt tryzierski, ul. Andrzeja nr. 1. J. Buczkowski. 9818

Pokój dla jednej osoby natychmiast do odstąpienia. Z meblami lub bez. Rokcińska 39 m. 20. 9889

Pokój, I piętro, front, osobne wejście, z meblami lub bez, za bezcen do wynajęcia; tamże do sprzedania meble można za pół ceny. Wiadomość: Wodzewska 42, u stróża. 9833-3-1

Przybłąkał się pies duży, złoty, model. Odebrać można, Wlanowska 16. 9845-3-2

Potrzebny czeladnik lakierniczy, Wodzewska nr. 112. 9836-2-2

Potrzebny chłopiec do słusarni mechanicznej Wodzewska 112. 9914-3-1

Pokój umeblowany do wynajęcia z osobnym wejściem ul. Andrzeja 16 m. 4. 9929-3*-1

Potrzebny czeladnik na robotę męską sztaprową lub na reparacje Dzielna 35 m. 28. 9903

Poszukuje pracy stolarz modelowy, Pańska nr. 103. 9870

Potrzebny stróż sumienny, Przejazd 31. 9900-2-1

Prosby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków, Wodzewska 55. 9597

Pokój umeblowany jest do wynajęcia zaraz. Wodzewska nr. 11 m. 5. 9877-5-1

Potrzebny jest czeladnik stelmaski zaraz. Konstantynowska nr. 108. 9787-3-3

Potrzebny pomocnik ogrodnika L. Pihul i S-ka Karolew 10.

Potrzebny buchalter do towa-rystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Oferty pod „Buchalter”. 9874-2-2

Potrzebny tapicer Nawrot 37 do magazynu mebli. 9871-3-2

Praczka potrzebna Miedziana 8. 9875-2-2

Pokój umeblowany dla przyzwyczajenia człowieka bez rozmyślenia, do wynajęcia w każdej chwili Główna nr. 24 oficyna I wejście m. 16.

Potrzebna zaraz dziewczyna 16-stoletnia do dzieci. Skwerowa 15 „Pralnia”. 9868-2-2

Poszukuje zarządu domem mogą złożyć kaucyj 1500 rb. ul. Dzielna nr. 64 m. 1 Bartyzel.

Pokój słoneczny z osobnym wejściem (może być z meblami i wspólna poczekalnia) do wynajęcia każdej chwili Nawrot nr. 33 m. 6. 9213-6-6

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Dzielna nr. 40 m. 1. 6-4

Pokój umeblowany do wynajęcia; może być dla przejeżdżających ul. Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9153-d

Poszukiwana jest biedna sierota od 10 lat. Wiadomość ul. Przejazd nr. 48 m. 10. 6-4

Potrzebuję 2,000 na pierwszy numer hipoteki miejskiej bez pośrednictwa. Grabowa nr. 18 m. 40. Zgłaszać się od 6 do 9 wieczorem. 9932-2-2

Potrzebny korepetytor na wyjazd na stałe pod Łodzią do 10-letniego chłopca z przygotowaniem do II klasy gimnazjum. Oferty do Grand Hotelu u p. Bucholca. 9852-3-2

Potrzebna panienci z niemieckim do cukierni, Średnia 12.

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, wygody, odnajmie. Wólczajska 109 (przy Rozwadowskiej) m. 10 oficyna, parter. 9845-3-2

Potrzebny chłopiec do nauki do zakładu stolarskiego, Pańska nr. 74. 9828-2-2

Potrzebni: stanget (żona służąca z kilkunastoletnim dzieckiem) lub wdowa z dzieckiem. Świadectwa chłopiec 14-letni (kantor). Zgłoszenia niedziela 8-11 i pół rano następnie wieczorem 8-11 Krótka 11-11. 9928

Pianino fabryki Schredera tanio sprzedam, byle zaraz ul. Wodzewska 106a m. 4 godz. 1-4 i 7-9 wiecz. 9928-1

Potrzebni robotnicy którzy pracowali przy słusarzach Kąpa nr. 7. 9924-1

Potrzebni przywoici chłopcy do zakładu tapicerskiego Łódź, Dzielna 29. 9923-3-1

Potrzebna dziewczyna do dziecka do domu chrześcijańskiego Piotrkowska 116 m. 3. 9921

Pokój duży umeblowany albo mniejszy kuchnia, Długa 19 m. 7. 9913-2w-1

Potrzebna praczka do pralni Nowo-Cegielniana nr. 6. 9916

Restauracja III rz., dobrze prosperująca, zaraz do sprzedania. Łaskawe oferty: B. B. przyjmuje Redakcja „Rozwoju”.

Sprzedam tanio maszynę, czarny kostium, kołnierz z mufką skunksową i lampę wiszącą. Piotrkowska 153 m. 7, oficyna. 9346-3-2

Sklep do wynajęcia w domu, składającym się z 80 mieszkań, bajecznie tanio, byle zaraz. Wiadomość: Nizka 6, rzadca.

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz (Bałuty) Brzezińska 36. Dowiedzieć się w piekarni. 9830-3-2

Służąca uczciwa z praniem, skromnych wymagań potrzebna zaraz. Zgłaszać się: Andrzeja nr. 4 m. 16. 8585-d

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodów niezależnych. Wiadomość ulica Przejazd nr. 14 w sklepie kapeluszy. 9809-3-5

Sklep kolonialny z prawem piwa do sprzedania, ul. Gubernatorska 15. 9890-2-1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny zaraz z powodu choroby ul. Piotrkowska nr. 223. Wiadomość na miejscu. 9740-3cs-3

Sklep kolonialny targi 300 rb. tygodniowo do sprzedania z powodu choroby żony. Dowiedzieć się można ul. Rzgowska 5 skład wędlin. 9720-4cpts-3

Sprzedam skład apteczny w mieście fabrycznym (obrót 10,000 rubli) i place w Warszawie, zdadne pod fabrykę, A. Taszycki, Łódź-Widzew, Kunitzera 4. 9888

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania lub też samo urządzenie (Bałuty) ul. Kelma nr. 9. 9901-3*-1

Sobczyński, stroiciel fortepianów, pianin, przyjmuje zamówienia na strojenia, Benedykta 42 m. 13. 9890-2-1

Stróż, również mogący się obchodzić z koniem, potrzebny zaraz. Tylko żonaci z dobrymi świadectwami mogą się zgłosić: ul. Piotrkowska 92 m. 46 od 1 do godz. 2 i pół po poł. 9851-3-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z pięknym urządzeniem z powodu zmiany interesu bajecznie tanio do sprzedania Szkolna 13. 9941-3-1

Szafa do sprzedania Wólczajska 63 u stolarza. 9922-1

Sprzedam kawiarnię tanio egzystującą parę lat w jednym miejscu z powodu zmiany interesu ul. Wodzewska nr. 187. 9910-3wc-1

Skradzono garnitur męski dnia 11 b. m. w którym znajdowały się książeczka legitymacyjna i bilet wojskowy wyd. z mag. Łódzkiego na imię Ignacego Ulańskiego przy ul. Długiej nr. 4. 9909-2-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania Grabowa 25.

Tanio dębowe szaty i łózka sprzedaje stolarz Kowalewski, ul. Zimmera nr. 23, idąc Aleksandrowską (Bałuty). 9891-4-1

Udziałem lekcyi i korepetycyj, oraz przygotowuję na świadectwa. Orla 16 mieszk. 1. 9851-5-2

Ujęzeń 7 kl. gimnazjum poszukuję lekcyi Juliusza 11. Wiadomość u stróża. 9811-3-3

Weksel na 100 rb., wystawiony przez Wojciecha Urbańskiego na zlecenie Antoniego Potockiego jest nieważny, waluty nie otrzymałem. Wojciech Urbański. 9789-3-3

Wypredaje bardzo tanio, szatę, otomanę, lustro, łózka z materacami, bielizniarkę, umywalnię, kredens, stół, krzesła, maszynę, gramofon, zegar, biurko, garnitur salony, obrazy, sprzęty kuchenne ul. Zawadzka 33 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 9932-1

Windykuję należności (nawet zadawione) z kwitów, weksei i wyroków sądowych. Odszukuję dłużników i ich majątki. Pośredniczę w kupnie i sprzedaży nieruchomości: domów, placów, gospodarstw wiejskich, sklepów, restauracji i t. p. Wykonanie poleceń uczciwe. Gwarancja zupełna. A. Taszycki, Łódź-Widzew, ul. Kunitzera 4.

Zdolna krawcowa poszukuje z szycia w domach prywatnych Wiad. w Adm. „Rozwoju” pod „Krawcowa J. W.” 9378

Zdolna krawcowa z krojem poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w Admin. „Rozwoju” dla „Uzdolnionej”. 9875-3-1

Zdolni czeladnicy krawieccy na wszelką robotę potrzebni, Nawrot 16. 9834-3-1

Zarząd 2-jej Aleksandrowskiej kasy pogrzebowej prosi W. P. członków, aby się stawili do kontroli z książeczkami do kasy na ul. Warszawską nr. 282, f. Durski. 9798-3-3

Zakiet czarny aksamitny i różne bluzki do sprzedania Przejazd nr. 48 m. 12. 9019-d

Zagubione dokumenty.

Antonina Jateczak zagubiła paszport, wydany z gm. Bujny, gub. piotrkowskiej. 9799-3-3

Bolesław Strzebiecki zagubił paszport, wydany z gm. Brus gub. piotrkowskiej. 9800-3-3

Chaim Meretyk zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 9795-3-3

Emilia Rejman zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Szejwerta. 9893-1

Emilia Langner zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Winklera Gertner i Bormann. 9907-1

Felicja Knul zagubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z gm. Łask, pow. łaskiego. 9807-3-3

Helena Maner zagubiła paszport, wyd. z gm. Łyszkowice pow. Łowickiego gub. Warszawskiej. 9827-3-3

Ignacy Leśniewski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Scheiblera. 9892-1

Jan Cedzyński zagubił paszport wydany z gm. Długie, pow. brzezińskiego, piotrkowskiej g. 9794-3-3

Janina Bertram zagubiła paszport, wydany z gm. Żyrardów gub. warszawskiej. 9788-3-3

Józef Maciołek zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 9804-3-3

Józefa Knul zagubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z gm. Łask, pow. łaskiego. 9808-3-3

Maryanna Thim zagubiła paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 9835-3-2

Rozalia Wanda Wolf zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Bennicha. 9906-1

Rajhold Wedeman zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Silbersteina. 9905-1

Rudolf Wilhelmowicz Pusz zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Augusta Zielke. 9880-3-1

Skradzono paszport, na imię Szczerbawo Rataj, wyd. z gub. Kaliskiej pow. Turawskiego gm. Kościelnica. 9790-3-1

Skradzono w tramwaju nr. 8 paszport, wydany przez magistrat łódzki na imię Aleksandra Miernika, pozwolenie na broń i weksel in blanco na rb. 100 wystawców Władysława i Wilhelma Bałuków. Prosi się zwrócić Pańska 39 Miernik za wynagrodzeniem. 3-3

Stefan Pardon zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Grohmana. 9792-3-3

Tomasz Zambrzycki zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 9805-3-3

Władysław Kruszyński zagubił paszport, wyd. z gm. Łęka-wy gub. Piotrk.

Wacław Szczerpański zagubił paszport, wyd. z magistratu łódzkiego. 9893-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Juliana Kundermana na imię Maryanny Wigdorczyk. 9886-1

Zaginął paszport, wyd. z gm. Uszczyn pow. Piotrkowskiego na imię Juliany Luter. 9885-3-1

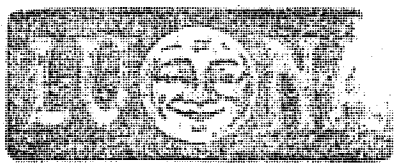
Zaginęła książeczka za № 45340 wyd. z Tow. Wzajemnego Kredytu Przem. Łódzkich Ewangelicki 15 na imię Leonii Redke, łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do adm. Rozwoju.

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Adama Osse- ra na imię Janiny Grubiak. 9842-3-2

Zaginął paszport, na imię Maryana Dratwickiego wyd. z gm. Gospodarz. 9872-3-2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Bielawy pow. Łowickiego na imię Franciszka Chabelskiego. 9787-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Hofmana na imię Jana Petera. 9837



Olśniewający motyl

Wspaniała gra! Dwaj ojcowie Piękne dekoracje.

wybitny dramat w wykonaniu najlepszych amerykańskich artystów.

„**Nieemny żart**” wspaniała komedia z ulubieńcem publiczności **POKSONEM** w roli głównej.

Ceny miejsc zwyczajne!

Najlepsza orkiestra w Łodzi!

W obszernej poczekalni przygrywa wspaniała Rumuńska Orkiestra!

P. S. Codziennie od poniedziałku do piątku włącznie o godzinie pół do 4-ej przedstawienie dla dzieci. Ceny miejsc 5 i 10 kop., dla dorosłych 10 i 20 kop. Zmiana programu w poniedziałek. 3311

Od dziś do poniedziałku włącznie tylko przez 3 dni demonstrowany będzie sensacyjny program. Na całość złoży się Między innymi:

WSPANIAŁA GRA!

SENSACYA!

SENSACYA!

WSPANIAŁA GRA!

Siostry Bliźnięta

wybitny dramat w 4-ch częściach, w wykonaniu najlepszych artystów włoskich firmy „CINES” z seryi omyłek sądowych.

Tylko 3 dni.

Nowość!

Sensacya!

Tylko 3 dni.

ODWET

Wielki dramat socjalny w 3-ch aktach Hansa Evers'a w wykonaniu kopenhaskich artystów. Niebawem wstrząsające momenty.

CASINO

NAD PROGRAM

NAD PROGRAM

MAKS LINDER

3299

w komedii: Maks fotograf.

KALISZ

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNY I DYETETYCZNY z pensjonatem w pięknym parku 60-morgowym CAŁY ROK OTWARTY.

Leczy metodami naturalnymi. Urządzenia zakładowe pozwalają na prowadzenie kuracji z jednakową korzyścią latem i zimą. 3263 Kierownik dr. St. Orgelbrand. Asystent dr. L. Mroczek.

Sprzedaje się

w drodze działów **FABRYKĘ wyrobów jedwabnych**. Cena szacunkowa 40,000 rubli. Poważnie traktujący kupcy zechcą złożyć ofertę pod „40,000” w „Polskim Biurze Ogłoszeń”, Warszawa, Jerozolimska № 64. 3287

Folwark

10 1/2 włók do sprzedania w całości lub na dowolne działki 6 wiorst od St. Zduńska-Wola dwie wiorsty od szosy. Wiadomość: K. Guderski Osada i poczta Złoczew gub. Kaliska. 3576

Bardzo ważne dla kobiet pracy

zbiorowe kursy wieczorne kroju i szycia od 7-ej wiecz. do 9-tej. Warunki bardzo przystępne zapisywać się: **Promenada** № 34 m. 10. 3578

Folwark, 150 morgów ziemi, w powiecie rypińskim, sprzedam, za gotówkę, lub zamienię na dom w mieście. Ziemia przeznaczone pszena i dobra żytnia, w tem 15 morgów torfu, 10 m. łąk dwukośnych, drzewa na opał ilość dostateczna, dobytek żywy i martwy, budynki w dobrym stanie. Cena z całkowitymi zasiewami i okopowizną 37,000 rub. Wiadomości udziela F. Balcar-kiewicz ul. Juliusza 24 m. 17. 3580

Jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku w Łodzi

restauracja

przy hotelu „Victorya”, od przeszło 40-tu lat egzystująca, punkt przy ulicy Piotrkowskiej—pierwszorzędny. Reflektanci zechcą co do warunków osobiście na miejscu do właściciela hotelu się zgłaszać. 3534

Akuszereka-masażystka z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zamieszkała w Łodzi, ulica Wólczańska № 109, 3552

W. Kubicka.

Karygodny czyn

popelniają ci, którzy prosby i wszelkie inne podania każą pisać piórem. Na zielonej ulicy pod Nr. 16 jest „Przepisywanie na maszynie”, które wszelkie prosby, podania, ustawy pisze specjalnie na maszynie; tamże wydają się adresy wolnych mieszkań w Łodzi. 3504

Sprawy i interesy akcyjne

informacje i porady, prosby i podania, przepisywanie koncesyj (razrzeszeń), patentów i t. d. **załatwia natychmiast sumiennie i fachowo** były pomocnik naczelnika akcyjny

W. KORTKIEWICZ Główna 50 m. 20 od 1 do 6 i pół wiecz. 3378

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł ul. Cegielniana 9 m. 4. 3523

Dr. Alfred Hajman choroby uszu nosa i gardła **Zachodnia 57.** Tel. 33-34 (od 9—10 od 4—6). 2017

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Go dziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. **Krótką 5, telef. 23-50.** 1837

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. **Andrzeja № 7 tel. 1-70.** Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801

Dr. med. Bolesław Koo

PIOTRKOWSKA 53, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Nie wyrzucajcie pieniędzy na nowe kupno

Gdy sklejam trwałe i mocno naczylnia domowe z porcelany, Marmuru, szkła, emalii, metalu, kości i t. p. Ul. **Pańska 85—5.** 3536

AGENCI 3590

(mężczyźni i kobiety) inteligentni, zdolni i energiczni, dla rozpowszechniania dobrych i mających wydawnictw: encyklopedye, klasyki, techniczne, fachowe, obrazy, albumy, nuty, etc. potrzebni zaraz w poważnej firmie, stała pensja lub prowizja. Podanie adresu i referencyj w admin. „Rozwoju” pod „A. 12”.

Okazywał Z Niemiec Harcu

KANARKI

pierwszorzędne śpiewaki w dzień i przy świetle tanio do sprzedania Hotel Niemiecki Średnia 1. 3580

Dr. H. Salkowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. **Telef. 23-10.** 2532

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2095

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala św. Ducha w Warszawie. **Choroby kobiece.** Godziny przyjęć od 4—6. **Przejazd Nr. 30** 2767

Dr. Fr. LUKASIE WICZ

Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (spec. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8—11 r. od 4—7 pop.

Dr. med. Fr. Zaleski

b. asystent Uniwersytetu Jagiell. i ordynator szpitala św. Tadeusza w Wyrobach ordynuje w Lutomiarsku. 3582

Dr. SONNENBERG

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7!...

Dr. Jan Cywiński akuszer.

Piotrkowska № 192 Przyjmuje od 4—6 po poł. 3482

Dr. med.

J. Szwarcwasser

Choroby wewnętrzne i nerwowe **Piotrkowska 18.** 3285

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. **Spacerowa 40** przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

Dr. S. SZNITTKIND

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Odmierzona Złotym Medalem na Wystawie w Rostowie

szkoła kroju i szycia

Apolonii Kopydłowskiej

dplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorny po cenach znizowanych. Zapis uczennic w każdym czasie.

Sprzedają form papierowych, i manekinów. Przyjmują się suknie i kostiumy do krajania i pasowania.

Cały KURS KROJU wieczorny 10 rubli. 3583

Łódź ul. Piotrkowska 115 Filia: Bałuty ul. Aleksandrowska 40.

Mleczarnia Udziałowa

Ul. Mikołajewska № 37

Codziennie zdrowe i smaczne obiady składające się z 5-ciu dań po 40 kop.

— Śniadania i kolacje —

3494

!! KUCHNIA POLSKA !!

W czwartki, soboty i niedziele wyborne flaki.

Pracownia sukien
kostiumów i okryć damskich.
Przejazd 48, m. 10 (wejście
z podwórza). Fasony odzna-
czają się szykiem i elegancją.

„Stanisławy”

Żurnale paryskie. Pracownia otwarta do g. 8.

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH
I GALANTERYI

Florentyny Chlebowskiej

ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo znizowanych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także załobne kapelusze na składzie. 3833

Polski Hurtowy Skład Mąki

poleca dla pp. sklepowych wszelkie gatunki rosyjskich i polskich firm, po bardzo przystępnej cenie

W. Sliwerski i S. Stawicki

Staro-Zarzewska № 62. 3564

Z powodu choroby

natychmiast sprzedam bardzo tanio sklep spożywczo-tabczynny. Widzewska 112.

Zdolna panienska

buchalterka poszukuje posady w jakimkolwiek biurze.

Laskawe oferty: ul. Konstancynowska 84, Łukaszczyński. 3554

Sprzedają hurtowa i detaliczna towarów bawełnianych, resztki po cenach najniższych

S. Ptaszyńska

Łódź, Mikołajewska № 34 m. 30 I. str. II wejście. 3396

Skradziono weksel

inblanco na 450 rb. wystawiony przez Annę i Józefa małż. Heliańskich z polecenia Heleny Grabowskiej. Ostrzega się przed nabyciem, gdyż jest nieważny. 3518

Bardzo tanio

wyprzedają z drogiej towarów resztki na palta męskie, damskie, oraz burki i inne rzeczy. Wólczańska № 27 portyer wskaze. 3572

Potrzebna panna

władająca polskim rosyjskim i niemieckim z kaucją. Oferty pod „X X 100”. 3570

Dobry interes

dla panów restauratorów III-go rzędu. Okazyjnie z powodu wyjazdu sprzedam Automat muzyczny (Orkiestrjon) tanio, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość u właściciela Andrzeja № 7 m. 28 4-te piętro zastać można codziennie do 10-tej rano.

NOWOOTWORZONY sklep Polski

27 Mikołajewska 27

Sprzedają kwiatów sztucznych z piór syberyjskich, braków i resztek białych, towarów lokciowych, koronek, haftów, trykotarzy, fartuchów gotowych oraz norymberszczyzny. Pierwsze piętro od frontu, wejście z bramy w mieszkaniu Heleny Pawłowiczowej. 3111

POKOJU

z meblami lub bez w śródmieściu I—II piętro z osobnym wejściem poszukują zaraz. Oferty pod „G.” w „Rozwoju”. 3546



Specyjalna oferta

Modne palta damskie z najnowszych materiałów 15⁵⁰
42.—35.—32.—22.—18.50.—

Eleganckie kostiumy z prima bostonu 28.—24.—22⁰⁰

Paltoćiki dla dziewczynek z dobrych szewiotów 9.50.—7.50.—5⁵⁰

Paltoćiki dla chłopców z mocnych materiałów 9.—7.50.—6⁵⁰

Schmechel & Rosner

Piotrkowska 100.

3305

KSIĘGARNIE GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie, w Lublinie i w Łodzi—polecają

NOWE POWIEŚCI:

Bielecka K. SEPARATKA, Z przedmową G. Zapolskiej.	1.50
Gassowski J. ZIARNA SZALEJU.	1.60
Gilński K. STARE LWY. Powieść historyczna.	1.60
Gomulicki W. BCJ OLBRYMCÓW. Z czasów wojny 1812 r.	2.—
Huskowski J. GESTY.	1.20
Jagniątkowski Wł. W KRAINIE BOKSERÓW. Z portretem autora.	1.60
Jahółkowska-Koszutka L. Z ODDALI. Romans.	1.35
Jesko-Cholński T. W PETACH WOLNEJ MIŁOŚCI.	1.40
Lubińska T. JARZMO MIŁOŚNE.	1.80
Łada Jan. LUCIFER.	1.50
Makuszyński K. AWANTURY ARABSKIE.	1.60
Olechowski G. USWIADOMIONY.	1.35
Płatkowski H. REDUTA.	1.60
Przybyszowski St. ŚWIĘTY GAJ. „Mocnego Człowieka” część trzecia i ostatnia.	2.—
Wierzbicki H. OAZA MIŁOŚCI. Z życia komunistów.	1.50
Zapolska G. KOBIETA BEZ SKAZY.	2.50
Złierzohowski H. ANIOŁY PŁACZA.	1.40

3259 Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Najnowsze

Włóczkowe Żakiety damskie

GA RESTEL iSK

PIOTRKOWSKA 100

Kaftaniki dziecięce Switry

W wielkim wyborze poleca.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3453

Na miejscu duży wybór manekinów.

Zjednoczone fabryki
Wyroby Ogniotrwałych
dawniej **C. KULMIZ**
Towarzystwo z ograniczoną poręką.
Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).
Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.
**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i murki.**
Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.
Reprezentant na Łódź i okolice:
B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca № 3,
Telefon 547. 120

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów dla przychodzących chorych ulica Piotrkowska 45, (róg Zielonej)

Chor. wewnętrzne	Dr. Szwarcwasser codz. od 10—11 i od 4 ^{1/2} —5 ^{1/2}
Chor. chirurgiczne	Dr. Kantor codziennie od 2—3 i od 7—8 pop.
Chor. kobiece	Dr. Papierny codziennie od 3—4.
Choroby oczu	Dr. B. Donchin codziennie od 9—10 rano.
Chor. uszu gardła i nosa	Dr. Blum poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2, piątek, sobota, niedziela od 9—10.
Chor. skórne i wen.	Dr. Prybulski. niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 ^{1/2} —2 ^{1/2} , sobota, poniedziałek, środa od 8—9 wiecz.
Choroby dzieci	Dr. Lipszyo Codziennie od 1—2.

Analizy moczu, krwi, badanie mamek.

Porada dla niezamożnych 50 kop.

AGATOL Najlepszy proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
eliksir 30 i 50 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.
Odnaczone na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, daje im zdrowy i biały wygląd.
Zadać wszędzie! 2607—40



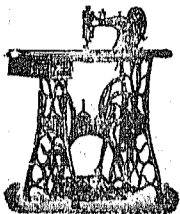
Gwarancja zarobku 50 rubli miesięcznie. Osoby zasług. na zaufanie znajdują na cały rok przez nas zagwar. zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wykaz. zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żąd. po otrzymaniu 7 k. marki Tow. masz. do trykot. Thomas H. Whittok-Kunau i S-ka, Petersburg, Nowski 40/42. 814. 2695

Hurtowy skład

nafty, śledzi, soli, towarów kolonialnych i masła. Kurnatowski i Max, Wólczańska № 149. telefon 22-07. 3278

NAUCZYCIEL,

udziela lekcji niemieckiego języka i przysposabia ucni do szkół średnich. Szkoła № 5 m. 32; od 5-ej do 8-ej. 3510



Maszyny do szycia Singer benbenkowe rub. 40. Nowego systemu rb. 55. Zamiana wszelkich maszyn, wszelkie naprawy. 3512

Uwaga: Specjalista Władysław Jurczyński, Piotrkowska Nr. 103

Przeciw kłuszkowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin“ aptekarza J. Saskiego, w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena fiakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa 1369—1.

Odciski

brodawki, zgrubienia skóry usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu **ARAGO** ST. GÓRSKIEGO w Warszawie Leszno № 12. Cena 55 i 60 kop. Zadać wszędzie. Wystrzeżać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gladiator. 1827

MATEMATYK

(też ros. łacina) zdolny i uczciwy korepetytor poszukuje lekcji Średnia 81—2, zastać można od 3—4, można też listownie. 3544

Mieczarnia

warszawska wydaje obiady gospodarskie z 4-ch dań. Zachodnia № 21. 3542

MIESZKANIE

składające się z 4-ch pokoiów i kuchni z wszelkimi wygodami oraz pokojem kąpielowym od 1 stycznia do wynajęcia. Obejrzeć Główna 51, dowiedzieć się **Nawrot 53.** 3516

Mieszkanie

składające się z 3 pokoiów z kuchnią oraz sklep od 1-go stycznia 1914 r. w całości lub oddzielnie do wynajęcia ul. św. Anny № 33. 3558



Najwyższe nagrody za masę

„Radical”

„RADICAL” Najskuteczniejsza masa podług opinii lekarzy i dziełecznych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofulów, Hemoroidów, Ran, Oparzenia i wszelkich chorób skórnych. Zadać w aptekach i skład. aptecznych. Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 24—91. Przedstawiciel 4187 F. KOCZAN.

Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

Skład masła, kefiru i produktów wiejskich

B. Patzerowej

Łódź, Mikołajewska 31, Tel. 24—10.

Nowo utworzony skład wędlin

salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 471

Skład win

M. D. OKOJEWY

Dzielnia № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWY, Dzielnia № 11. OLWA do lańbek 20 kop funt. KNOTKI bezpłatnie.

Jest do sprzedania

majątek ziemski

Gruszczyce w gub. kaliskiej, obszaru 14 włók, w tem 2 włóki łąk, ziemia w kulturze. Dwór obszerny, ładny, budynki murowane, inwentarz żywy i martwy, wszystko w dobrym stanie. Ogród owocowy, park, stawy. Położenie bardzo ładne. Stacja kolejowa 6 wiorst. Lasy gruszczyckie i zagaje wolne od serwitutów obszaru 780 morg. mogą być razem z majątkiem lub oddzielnie sprzedane. Wiadomość no miejscu T. Stojowski, p. Błaszki. 3277

Wyborowy środek odżywczy JUGURT

zalecany przez W. W. lekarzy, poleca:

Skład masła i kefiru B. Patzerowej

Łódź, ulica Mikołajewska Nr. 31. 3209

Nowo utworzony chrześcijański

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

pod firmą **Walenty Dyderski**

Piotrkowska Nr. 292,

obok poczekalni kolejki Łódź-Pabianice.

Poleca wyborowe gatunki tytoni, papierosów, cygar, zapalek oraz giliz własnego wyrobu. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Józef Jankiewicz

Łódź, Konstanyńska № 86.

Zakład rzeźbiarsko-sztukatorski

POLECA

do wykonywania wszelkich prac w zakresie sztukatorstwa wchodzących: ciągnięcia w gipsie, tynku, szarym i białym cemencie, jako też gładzenie (szpachlowanie) ścian i sufitów w gipsie, białym i szarym cemencie. Wszelkie gładzenie filcowym tynkiem.

Specjalność: wykonywanie nowego i naprawy starego marmuru sztucznego, artystyczne wykonywanie prac kościelnych, jako to: ołtarzy i t. p., pałaców i wszelkich robót w zakresie sztucznego marmuru wchodzących. Wykonał roboty w teatrze „Scala”, w teatrze Polskim, dom W-go Lubiąńskiego, dom „Betania”, Czachy, Piotrkowska nr. 275. 939

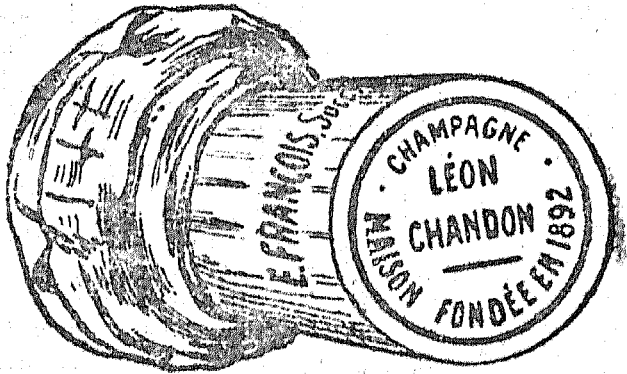
WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

Galanteria Damska i Męska.

Sklep zaopatrzony w różne przedmioty w zakresie galanterii.

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 103.



5691

Pfaffendorf.

Restauracja A. Brauna

Pfaffendorf.

W sobotę, d. 18 października r. b.

WIECZOR TANECZNY

od godz. 9-ej wieczór do 6-ej rano.

3295



KOCHANI KOLEDZY!

Wiedziecie o tem, że tylko w magazynie galanteryjnym

A. SPODENKIEWICZA

Konstantynowska № 26

otrzymacie dobry towar po cenach bardzo niskich:

Bielizna trykotowa org. D-ra EGERA krajowa z pierwszorzędných fabryk w różnych grubościach.

Bluzki wełniane z czystej wełny w pięknych kolorach najnowsze fasony (z baskinkami).

Czapki wełniane, włóczkowe, kapelusze damskie i dziecięce w wielkim wyborze.

Ubranka chłopięce z szewiutowej wełny, switry męskie i dziecięce.

Halki serdaki, sukienki, kaftaniki włóczkowe i wełniane.

Zakłada damskie „Changant” białe, kolorowe, paletka dziecięce w niższych gatunkach.

Rękawiczki ciepłe, z angielsk. materiału, skórkowe moca trykot., włóczkowe.

Pończochy skarpetki, nakołaniki, pulsetki damskie i męskie czysto wełniane.

Szaliki (ochraniacze) jedwabne, wełniane w wielkim wyborze.

Plastry damskie białe po 40 kop. przybrane jedwabiem 55 i 60 kop.

Nieograniczone zaufanie

mają wszyscy do

buljonu **MAGGI**^{ego}
w kostkach

z marką ochronną
„trzy gwiazdy”

gdyż ten jest

najlepszy!

 1 kostka 3^{kop.}

Wszędzie do nabycia.

5167



5 DŁŻ ZANIEDBUJĄC NIEGDY PRZEZIEMBIENIA
I ŻYWIJĄCIE NATYCHMIAST

TRISAN HOMMELA

PRZY KASZLU, CHRYPCE, KATARZE I WOGÓLE CHOROZACH
ORGANÓW ODDECHOWYCH I GARDŁANYCH.
PROSIMY ŻAŁĄC IMIE DR. HOMMELA.

2051

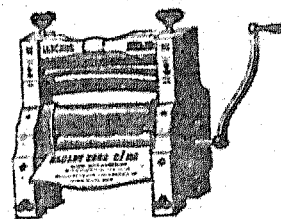
Zakład szewski W. GÓRSKIEGO



(Nikołajewska 32)

nagrodzony wielkim złotym medalem na wystawie rzem.-przemysłowej w Łodzi, w r. 1912. Poleca Sz. Klienteli obuwie wszelkiego rodzaju, wykonane według ostatniej mody. Ceny przystępne. 3210

Wyżymaczki Madame Sans Gêne



z łożyskami kulkowymi Lovella z walcami z czarnej lub z czerwonej gumy

przewyższają wszystko, co było dotychczas znane na tem polu

Przy normalnem użyciu gwarancya 3-letnia. Wylączni przedstawiciele:

Krzysztof Brun i Syn w Warszawie plac Teatralny.
Skład w Łodzi, M. ROSEN, Nawrot 14. 3045

Zakład Krawiecki F. Majeranowski

dawniej A. Majeranowski

Piotrkowska 3. 5330 Piotrkowska 3.

STOŁOWY OCET № 2

żądać wszędzie. Zwracać uwagę na firmę:

Władysław Suwalski,
Wólczajska 79.

2596

STOŁOWY OCET № 2

Z marka „Syrena”

Z marka „Syrena”